

Andrzej Cichy

Instytut Nauk Drzewnych i Meblarstwa,
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie
ORCID 0000-0001-7262-2931

Zbigniew Tucholski

Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN
ORCID 0000-0002-4171-4128

Leśniczówka Kaczew (Szwedówka) – dawny dwór myśliwski Radziwiłłów oraz rys historyczny leśnictwa Dóbr Nieborowskich

Kaczew Forester’s Lodge (‘Szwedówka’) – Former Radziwiłł Hunting Lodge and Historical Outline of the Nieborów Estate Forestry

This monographic study focuses on the history of the construction and functioning of ‘Szwedówka,’ a wooden hunting lodge in the Radziwiłł estate in the Nieborów Forests. The building, erected through the efforts of Fr. Michał Piotr Radziwiłł, was initially utilized by the Warsaw industrialist and avid hunter Aleksander Szwede but later underwent various changes. Originally serving as a representative hunting lodge near the forester’s lodge of the Nieborów Estate, it later became a post-war forester’s lodge after a fire incident.

The last forester of the Radziwiłł family, Stanisław Hruszka, resided there until the mid-1970s when it became the headquarters of Kaczew Forestry. Subsequently, the family of the final forester, Włodzimierz Bogaciński, lived there. The study places the creation and functioning of the facility within the broader context of the history of forestry in the Nieborów Estate. The narrative presents extensive biographies of individuals associated with the Estate. Aleksander Szwede emerges as a crucial figure in the development of Polish food and metal industries. He is also known for his role as a social activist and patriot.

A significant aspect of the study comprises the technical and conservation description of the building. Preceded by a formal and stylistic analysis, this section narrows down

the period of its construction to approximately 1900–1902. This is essential due to the lack of sources enabling the determination of authorship of the design and the date of construction. The manor's design incorporates elements reminiscent of both regional and Zakopane solutions, making it an object of considerable historical and aesthetic value.

In 2020, the Łódź Conservator, recognizing its significance, included 'Szwedówka' in the register of monuments of the Skierniewice district. Despite this, this unique monument of wooden construction, currently managed by the Skierniewice Forest District, is in poor technical condition. The most important conservation postulate of this study is the need to quickly secure the facility and place it under conservation protection by entering it in the register of monuments. This lays the groundwork for the actual conservation efforts aimed at preserving the monument *in situ* or, as a secondary consideration, its relocation to the Łowicz Ethnographic Park in Maurzyce.

Keywords: Aleksander Szwede, Bolimów Large Forest, Radziwiłł Estate, Nieborów Estate, landed estates, forestry, hunting lodge, wooden architecture, summer residences, forest architecture, Zakopane region, Zakopane style, decorative formwork

Słowa kluczowe: Aleksander Szwede, Puszcza Bolimowska, Dobra Radziwiłłów, Dobra Nieborowskie, majątki ziemskie, gospodarka leśna, dworek myśliwski, budownictwo drewniane, budownictwo letniskowe, budownictwo leśne, zakopiańszczyzna, styl zakopiański, dekoracyjny szalunek

Dawne Dobra Nieborowskie Radziwiłłów to niewielka część rozległego niegdyś majątku ziemskiego, którego najcenniejszym i zawsze dochodowym składnikiem były lasy. Obecnie widowymi pamiątkami minionej wielkości tego rodu są w Polsce tylko pałac w Nieborowie, romantyczny park w Arkadii oraz pałac myśliwski w Antoninie – obiekty wręcz pomnikowe dla historii sztuki w Polsce. Pamiątki te zostały w licznych opracowaniach naukowych wszechstronnie rozpoznane. Na marginesie wielowątkowych badań historycznych dóbr ordynackich, w tym radziwiłłowskich, które od lat zajmują uwagę naukowców, leży temat infrastruktury gospodarczej i mieszkaniowej związanej z działalnością rolną i leśną Radziwiłłów w Dobrach Nieborowskich. Brakuje opracowań poświęconych zabudowie wsi, folwarków i osad leśnych. Znajdująca się w lasach nieborowskich ponad stuletnia drewniana Leśniczówka Kaczew – dawny dworek myśliwski – jest jej cenną pozostałością, tak z uwagi na funkcję, jak i poziom architektonicznych rozwiązań. Historia tego unikatowego już obiektu jest kartą prawie nie zapisaną. Informacje dostępne w literaturze mają charakter hasłowy i zawierają często niesprawdzone i sprzeczne informacje – przykładowo czas budowy oscyluje pomiędzy drugą połową lat dziewięćdziesiątych XIX w. a 1926 r. Nie jest to również zabytkowy obiekt rejestrowy, choć obejmuje go ewidencja zabytków. Tradycyjna nazwa leśniczówki „Szwedówka” jest łączona z Aleksandrem Szwede, warszawskim przemysłowcem przełomu XIX i XX w. Jego rola w rozwoju polskiego przemysłu, związek z Radziwiłłami i z leśniczówką, pozazawodowe zainteresowania – te wątki również nie są w pełni rozpoznane. W niniejszym opracowaniu przedstawiony zostanie rys historyczny leśnictwa Dóbr Nieborowskich, biogram Szwedego oraz Stanisława Hruszki, ostatniego leśniczego Radziwiłłów, z uwzględnieniem wydarzeń, które łączą te

postacie z leśniczówką. Na tak szeroko zakreślonym tle będzie przeprowadzona analiza historyczna, formalno-stylowa, konstrukcyjna i zabytkoznawcza Leśniczówki Kaczew. Autorzy mają nadzieję na zainicjowanie niniejszym, tak wielowątkowym opracowaniem procesu prawnej i praktycznej ochrony konserwatorskiej tego obiektu, a za jego przykładem i innych jemu podobnych oraz przywrócenie należytego miejsca tego rodzaju budownictwu w historii architektury drewnianej.

Rys historyczny gospodarki leśnej w lasach Dóbr Nieborowskich

W 1774 r. za pieniądze otrzymane od Rosjan za złożenie podpisu pod aktami rozbiorowymi Dobra Nieborowskie kupił książę Michał Hieronim Radziwiłł (1744–1831). W tym samym roku król Stanisław August Poniatowski nadał mu starostwo bolimowskie w dożywocie. W skład Dóbr Nieborowskich wszedł duży kompleks leśny po obu stronach Rawki, dzisiejsze uroczysko Nieborów (oprócz leśnictwa Grabina należącego do Księstwa Łowickiego) oraz uroczysko Bolimów wraz z lasami miasta Bolimowa, czyli dawna Puszcza Bolimowska.

W ciągu pięćdziesięciu lat Michał Hieronim Radziwiłł ochronił lasy przed wyrębami i zaprowadził w nich racjonalną gospodarkę leśną. Po jego śmierci w 1831 r. dawne lasy królewskie zostały sprzedane. Do Dóbr Nieborowskich należały już tylko lasy po zachodniej stronie Rawki (za wyjątkiem lasów miasta Bolimów i Księstwa Łowickiego)¹.

Jego spadkobiercy doprowadzili do wylesienia znacznej części tego kompleksu. Wycinki nasiliły się w połowie XIX w. wraz z budową Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Do największych wyrębów doszło, gdy właścicielem dóbr był utracjusz książę Zygmunt Radziwiłł (1822–1892). Książę pozyskiwał środki również ze sprzedaży majątku ruchomego, m.in. zlicytował w Paryżu znaczną część bogatej kolekcji dzieł sztuki i księgozbioru. W 1858 r. odsprzedał carowi Aleksandrowi II nieborowską kolekcję roślin śródziemnomorskich i egzotycznych, korzystając z pośrednictwa Zarządu Administracji Księstwa Łowickiego. Nie oszczędził także Arkadii. Po rozbiórce kilku murowanych budowli w parku odsprzedał w 1870 r. zrujnowaną Arkadię Karolowi Hoffmanowi. Nowy właściciel po kilku latach odstąpił park Mikołajowi Adlerbergowi – eks gubernatorowi Finlandii².

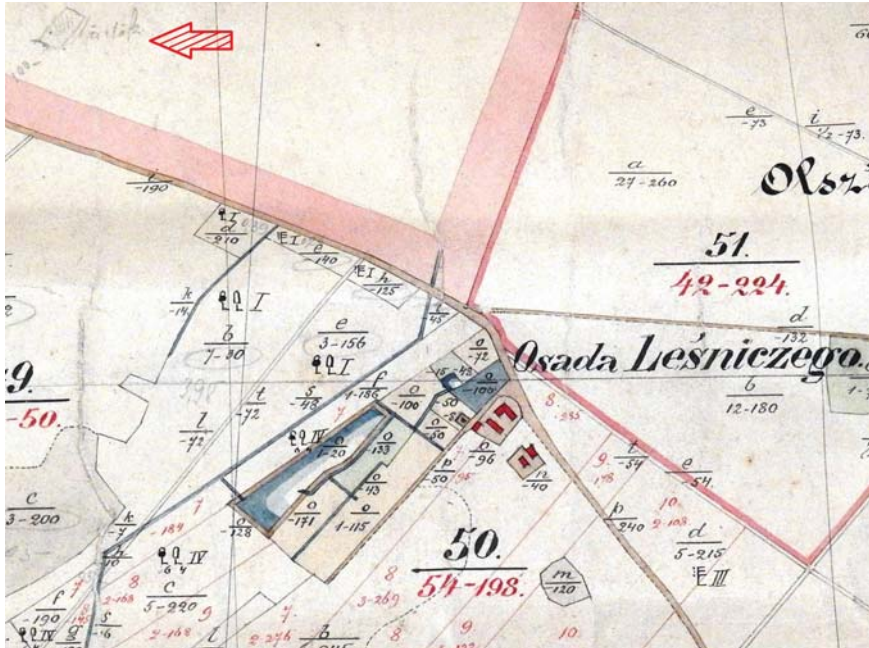
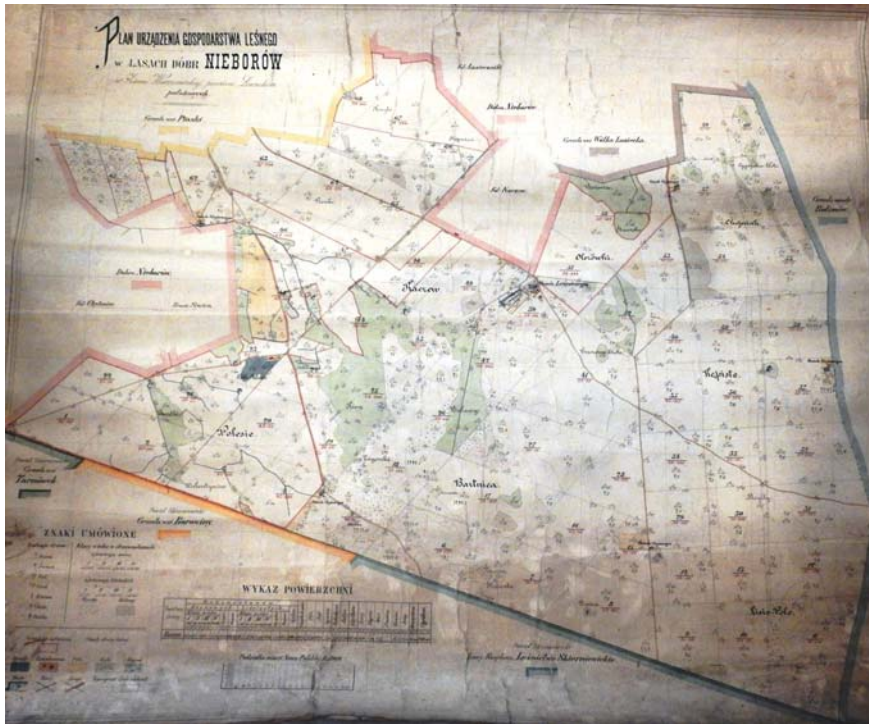
Zygmunt Radziwiłł znaczne dochody czerpał z rabunkowych wyrębów lasów nieborowskich. W 1858 r. uruchomiono tam tartak parowy do przecierania masowo pozyskanego drewna okrągłego³. W latach 1859–1873 związany był z Beer Wolfem Mendelsohnem i spółką kontraktem na wycinkę drzew na podkłady kolejowe. Duże ilości surowca były między innymi sprzedawane kupcom drzewnym: Izaakowi Poznańskiemu, Jakubowi i Aronowi Engelmanom i Abrahamowi Reichertowi. W latach siedemdziesiątych XIX w. na porębach powstało wiele nowych folwarków, m.in. Hipolitów, Wandzin, Władków, Halin, Marynki, Adamów, Aleksandria, Adamówek, Marianka, Kaczew i Polesie, oddawanych przez księcia w wieloletnie dzierżawy⁴.

1 R. Olaczek, *Puszcza Bolimowska – przeszłość i przyszłość*, „Monographiae Botanicae” 1999, t. 85, s. 21–22.

2 W. Piwkowski, *Nieborów. Mazowiecka siedziba Radziwiłłów*, Warszawa 2005, s. 200–202.

3 Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [AGAD], Archiwum Radziwiłłów z Nieborowa [ARN], Akta gospodarcze nowsze, sygn. 143, Kontrola/rejestr przychodów i rozchodów traku parowego w lasach bolimowskich od dnia 1.01.1858 r. zaczęta do 31.10.1859 r., k. 1–40.

4 W. Piwkowski, *Nieborów*, s. 199; R. Olaczek, *Puszcza Bolimowska*, s. 22–23.



Ryc. 1. Plan Urządzenia Gospodarstwa Leśnego w Lasach Dóbr Nieborów oraz fragment tego planu ukazujący Osadę Leśniczego wraz z zabudową – w tym Leśniczówkę Nieborowską (budynek na rzucie litery L). W górnym lewym rogu znajduje się informacja o lokalizacji tartaku naniesiona ołówkiem – wskazana strzałką (lata osiemdziesiąte XIX w. (?) z korektami naniesionymi po 1920 r.) (źródło: Archiwum Muzeum w Nieborowie i Arkadii, oddział Muzeum Narodowego w Warszawie).

W 1876 r. geometra przysięgły klasy II Lucjan Hejne dokonał pomiarów „na związku trygonometrycznym” Dóbr Nieborowskich i sporządził ich mapy, w skali 1 : 500 miary nowopolskiej. Sporządzone mapy obejmowały również lasy nieborowskie. Stały się one później podstawą do opracowania kolejnych map leśnych i planów urzędzeniowych⁵ (Ryc. 1).

W 1879 r. Zygmunt Radziwiłł przeniósł się na stałe do Paryża, a Dobra Nieborowskie sprzedał swemu bratankowi, księciu Michałowi Piotrowi Radziwiłłowi (1853–1903), który podjął się odbudowy zniszczonego majątku. W 1881 r. założył przy pałacu manufakturę majoliki – Fabrykę Fajansów Artystycznych i Kafli Piecowych w Nieborowie. W 1893 r. wykupił Arkadię z rąk rodziny Adlerbergów⁶.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w. na porębach na terenie puszczy powstały czasowe osady: Mogiły, Olszówka, Pieńki, Wygon, Zagonki, Altana i Chojniak, które później zalesiono. W latach osiemdziesiątych XIX w. wylesiono połowę puszczy. Do końca XIX w. wyrąbano w niej 95% starych drzewostanów, a poręby zalesiono sosną⁷.

Pod koniec XIX w. leśnictwo nieborowskie zarządzane było przez leśniczego (zwanego też nadleśnym, posiadającego zwykle średnie wykształcenie leśne). Podlegali mu dwaj starsi gajowi oraz sześć obchodów gajowych. W 1916 r. były to rewiry: Chojniak, Kempiste (dziś: Kępiste), Bartnica, Siwica, Łyse Pole (dziś: Lisie Pole) i Stara Bażantarnia⁸. W 1917 r. zbudowano nową gajówkę pod wsią Wólka (Łasiecka). Gajowi i strzelcy mieszkali w drewnianych osadach służbowych z budynkami gospodarczymi, otrzymywali deputat ziemi i drewna opałowego oraz umundurowanie służbowe (szyte na miarę w Skierniewicach). Gajowi posiadali służbowe dubeltówki (leśniczy i część gajowych posiadała także rewolwery) oraz tzw. „młoty kontrolne” (cechówki wybijające literę „R”). Na tym stanowisku zatrudniano zwykle byłych podoficerów i żołnierzy armii rosyjskiej. W leśnictwie zatrudnieni byli również robotnicy leśni oraz furmani. Sprzedażą i wydawaniem drewna zajmowali się gajowi, którzy sporządzali okresowe raporty dla leśniczego. Drewno przecierano we wspomnianym wcześniej tartaku parowym.

Siedziba leśnictwa znajdowała się nieopodal folwarku Kaczew, w osadzie o nazwie Leśnictwo Nieborowskie. Zapewne w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX w. wzniesiono tam okazały drewniany budynek leśniczówki (Ryc. 1 – wycinek) oraz w drugiej kolejności tzw. „Szwedówki”, który pełnił funkcję dworu myśliwskiego, we wczesnym okresie funkcjonowania najczęściej użytkowanego przez przemysłowca Aleksandra Szwedego. W pobliżu powstał kolejny budynek mieszkalny oraz zabudowania gospodarcze⁹. Można domniemywać, że „Szwedówka” od początku swego istnienia była własnością Dóbr Nieborowskich, użyczoną Szwedemu lub dzierżawioną przez niego.

W lasach nieborowskich od niepamiętnych czasów prowadzono gospodarkę łowiecką. W połowie XIX w. funkcję łowczego pełnił leśniczy. Podlegali mu strzelcy, pomocnicy strzelców oraz bażantarnik obsługujący bażantarnię. Otrzymywali oni również umundurowanie oraz służbową broń myśliwską.

5 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 952, Protokół o urządzeniu gospodarstwa leśnego w lasach majątku Nieborów położonych w Ziemi Warszawskiej powiecie Łowickim gminie Nieborów odległych o 8 kilometrów od stacji kolejowych Łowicz i Bednary będących własnością księcia Janusza Radziwiłła. Las serwitutami nie obciążony, technik leśny Mańkowski, w styczniu 1921 r., k. 1v.

6 W. Piwkowski, *Nieborów*, s. 207.

7 R. Olaczek, *Puszcza Bolimowska*, s. 21–22.

8 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 954, Leśnictwo, Protokół zdawczo-odbiorczy z 12.08.1916 r., k. 27.

9 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 376, Assekuracje leśniczówki, b.p.

W 1903 r. zmarł bezpotomnie Michał Piotr Radziwiłł. W 1905 r. Maria z Zawiszów, wdowa po nim, sprzedała Dobra Nieborowskie dalekiemu kuzynowi męża, ordynatowi ołyckiemu księciu Januszowi Franciszkowi Radziwiłłowi (1880–1967)¹⁰.

W lasach nieborowskich odbywały się tradycyjne polowania organizowane przez Janusza Radziwiłła, w których udział brali zaproszeni przez niego goście, zwykle spośród zaprzyjaźnionej z nim arystokracji. W zbiorach archiwalnych Pałacu w Nieborowie zachowało się kilka wykazów ubitej zwierzyny, np. 5 i 6 grudnia 1911 r. Janusz Radziwiłł zorganizował polowanie, w którym oprócz gospodarza udział wzięli: książe Adam Lubomirski, hrabia Ludwik Wiktor Plater, książe Maciej Radziwiłł, książe Stanisław Radziwiłł, hrabia Konstanty Rembieleński, hrabia Michał Sobański i hrabia Władysław Zamoyski¹¹.

5 grudnia 1911 r. w rewirze Bartnica, Chojniak i Kaczew „w dwie strzelby” wzięto dziewięć miotów, ubito: 259 zajęcy, 46 bażantów, 8 kuropatw, 22 króliki, 2 różne. 6 grudnia w dwie strzelby, w rewirze Zygmunów, Bażantarnia, Nieborów, Łasieczniki, Wólka ubito: 613 zajęcy, 242 bażanty, 61 kuropatw. W ciągu całego dwudniowego polowania łącznie ubito 1263 sztuk zwierzyny¹².

W 1913 r. w skład służby leśnej Dóbr Nieborowskich wchodził leśniczy Borucki oraz gajowi: Piotr Różak (obchód Bartnica), Staniak, Znajdek, Fijałkowski, Przyżycki oraz baraczarze¹³ Kłosowski, Kabziński i Sala. Natomiast w łowiectwie zatrudnionych było dwóch bażanciarzy (Przyżycki), strzelec i dwóch pomocników strzelców (I pomocnik na Arkadię, Mysłaków, Janowice, Zygmunów i Nieborów; II pomocnik na Nieborów, Łasieczniki, Wólkę Łasiecką i Piasiki)¹⁴.

Na podstawie fragmentarycznych danych archiwalnych udało się ustalić nazwiska części leśniczych lasów nieborowskich: 1913 r. Borucki, do 1916 r. Jan Snopczyński, od 14 czerwca 1916 r. Romuald Zajączkowski, od 8 września 1917 r. Jan Gutkowski, od połowy lat dwudziestych XX w. do 1945 r. Stanisław Hruszka¹⁵.

Po nabyciu Dóbr Nieborowskich Janusz Radziwiłł, absolwent Akademii Leśnej w podberlińskim Eberswalde (Forstakademie Eberswalde), rozpoczął odbudowę gospodarki leśnej w Dobrach Nieborowskich. Zatrudnił w tym celu wykwalifikowanych leśników. Starania te zostały w dużym stopniu zaprzepaszczone przez działania wojenne.

W latach 1914–1915 wojska niemieckie i rosyjskie toczyły krwawe pozycyjne boje na umocnionej linii Bzury i Rawki. Ataki artyleryjskie oraz użycie przez armię niemiecką broni chemicznej podczas bitwy pod Bolimowem stały się przyczyną śmierci kilkudziesięciu tysięcy żołnierzy obu walczących armii. Walki na linii Rawki prowadzono w lasach nieborow-

10 Według wspomnień Janusza Radziwiłła majątek został przejęty już w 1904 r., zob. J. Jaruzelski, *Książe Janusz (1880–1967)*, Warszawa 2001, s. 95 oraz J. Durka, *Wynagrodzenie pracowników w majątku ziemskim Nieborów Janusza Radziwiłła w latach 30. XX w.*, [w:] *Metamorfozy społeczne. Prace i społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*, red. W. Mędrzecki, C. Leszczyńska, Warszawa 2014, s. 87.

11 Archiwum Muzeum w Nieborowie i Arkadii, oddział Muzeum Narodowego w Warszawie [AMNA], Akta administracji dóbr i interesów Janusza X. Radziwiłła w Nieborowie, sygn. 11334, Rkp. 340, Dotyczące polowań i rezultatów polowań 1909/1911, k. 9–11.

12 Ibidem.

13 Prawdopodobnie jest to lokalna nazwa budników (in. budarz, budkarz). Zaliczenie baraczarzy do pracowników służb leśnych wskazuje na funkcję strażnika leśnego, a ta była łączona także z budnikami – „wartować jak budnik”, zob. *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Warszawa 1900, t. 1, s.v. Budnik.

14 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 652; Wykazy pracowników 1913–1935, Etat 1913 Leśnictwo, k. 33, Łowiectwo, k. 34.

15 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 954, Leśnictwo, k. 1–56.

skich, drewno stało się podstawowym materiałem do budowy fortyfikacji polowych oraz opałem dla żołnierzy bytujących w okopach i ziemiankach. Lasy niszczone były podczas licznych zmasowanych ostrzałów artyleryjskich.

W latach 1914–1915 doszło do wielkich strat w drzewostanach lasów nieborowskich:

Wojna Europejska, jaka wybuchła w 1914 r., pozostawiła swe niszczycielskie ślady i w lesie nieborowskim, który w skutek działań wojennych mocno ucierpiał. Będąc oddalonym zaledwie o 4-5 kilom.[etrów] od głównych pozycji walczących (linia Bzury i Rawki) został w najrozmaitszych kierunkach zryty okopami przez Niemców i co za tem idzie, na terenie okopów całkowicie wyrąbany, lub mocno przerzedzony. Z tego powodu pozostało w lesie mnóstwo większych i mniejszych halizn, oraz czadzizn¹⁶.

W czerwcu 1916 r. technik leśny Karolkiewicz tak opisywał gospodarkę leśną Dóbr Nieborowskich i jej zniszczenia wojenne:

Lasy Dóbr Nieborowskich położone w guberni Warszawskiej, powiecie łowickim, gminie Nieborowskiej, pozostawały od lat wielu pod inspekcją techniczną niżej podpisanego. Obecny właściciel ich, Książę Janusz Radziwiłł wielki miłośnik lasów i sam słuchacz akademii leśnej Eberswaldzkiej. Konserwował takowe do takiego stopnia, że wszelkie drzewo budulcowe na potrzeby pałacu i całego majątku było drogą kupna z innych lasów sprowadzane, miejscowe zaś lasy dostarczały tylko materiał uzyskany z poznarzu¹⁷ i trzebieży i częściowo opał z nieznacznego cięcia. W roku 1912/13 opracowany został kosztem 2000 rb bardzo szczegółowy plan gospodarczy z uwzględnieniem najnowszej techniki leśnej i mający tylko dobro i prawidłowy rozwój lasów na względzie, który to plan niestety zaginął. W plan ten włączony został cały folwark Kaczew i część folwarku Polesie do gospodarstwa lasowego.

Drzewostany wszystkie, zarówno stare, tj. dobiegające do rębności, jak i drągowiny, tyczkowiny oraz zagajniki, które do lat 20 – tu wszystkie z utworzonej powstały uprawy, posiadały w czasie przedwojennym bardzo dobre zwarcie i wygląd. Oddalenie lasu od stacji kolejowych wynosi, od stacji drogi Kaliskiej Bednary 6 wiorst, od stacji drogi Wiedeńskiej Skierniewice 10 wiorst. Rzeki spławnej w pobliżu nie ma, również nie ma lasów rządowych, graniczą zaś lasy nieborowskie z lasami skierniewickimi. Zbieranie materiału do obliczenia strat powstałych tu przez działania wojenne rozpoczęte zostało w sierpniu roku 1915 i cały szacunek był pod koniec lipca na ukończeniu. Zkąd pochodzi zastosowanie w poszczególnych wymiarach i wyliczeniach miary metrycznej jako łatwiejszej i dokładniejszej. [...]

Szkody wyrządzone w tutejszych lasach przedstawiają się w „różnej” formie, bądź to przez wycięcie wszystkich drzew na danej przestrzeni, bądź to przez przerzedzenie

16 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 952, Protokół o urzędzeniu gospodarstwa leśnego, k. 1v. Czadzizna – prawdopodobnie miejsce po pożarze drzewostanu, w tym przypadku powstałe w wyniku ostrzału artyleryjskiego, bądź przez wypalenie fragmentu lasu w celu oczyszczenia pola walki, zob. *Słownik języka polskiego*, s.v. Czadzizn.

17 Poznarz – przypuszczalnie zbiórka materiału drzewnego drobnego najczęściej sortymentu, złamanych gałęzi, konarów, obłamanych wierzchołków, który corocznie, ale w ilości trudnej do wcześniejszego dokładnego oszacowania, pojawia się w lasach w wyniku oddziaływania czynników abiotycznych, t.j. silnych wiatrów, opadów deszczu, śniegołomów.

drzewostanów do tego stopnia, że takowe jako takie nadal utrzymane być nie mogą, bądź też wreszcie jako nieprawidłowa dzika, większa lub mniejsza trzebież. [...]

Jako czas w którym lasy te eksploatowane i niszczone były, zaznaczyć należy termin od października 1914-go roku do września 1915-go roku, udział w tem brały mniej więcej w 1/4 wojska rosyjskie, a w 3/4 częściach wojska niemieckie. Dokładniejsze określenie stosunku w jaki te czy owe wojska korzystały z lasu, danym być nie może, gdyż lasy nieborowskie znajdowały się w owym czasie przez szereg miesięcy w linii głównego boju i zarówno zarząd jak i służba leśna była ewakuowaną. Drzewo zabrane z lasu użyły wojska na umocnienie rowów strzeleckich, budowy baraków i szop dla pomieszczenia koni i materiałów wojennych, częściowo na opał. Wojska niemieckie urządziły także w obrębie Bażantarni tartak parowy i rznął drzewo nie tylko na własną potrzebę wojenną, lecz również prowadził sprzedaż tego materiału i opału mieszkańcom okolicznym¹⁸.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę lasy Dóbr Nieborowskich stanowiły jeden zwarty kompleks, rozdzielony liniami szerokości 1 pręta¹⁹ na 68 oddziałów, graniczący od północy z gruntami majątku Nieborów oraz wsi Piaski i Wólka Łasiecka, od wschodu z gruntami i lasem miasta Bolimów, od południa z lasem rządowym skierniewickim i gruntami wsi Borowiny i Tarnówek, od zachodu z gruntami majątku Nieborów. Granica tego kompleksu okopana była rowami:

Położenie równe śródkiem gdzie uroczyska „Kierz”, „Bielawy” i „Bartnica” nizinne. Gleba przeważnie piaszczysta z takimi, że podglebiami na nizinach – ruda. W środkowej i wschodniej części gleba miejscami żyzniejsza, świeża z gliniastymi podglebiami. Jako panujący drzewostan występuje sosna, na nizinach: olcha, brzoza i osika, a na glebie żyzniejszej w domieszce z sosną²⁰.

Na początku lat dwudziestych XX w. kontynuowano na życzenie Janusza Radziwiłła zaplanowane jeszcze na początku XX w. zalesienia wyrąbanych pod koniec XIX w. terenów o słabych glebach: całego folwarku Polesie spalonego przez Niemców podczas wojny, części gruntów folwarku Kaczew oraz uroczysk Olszówki, Koryto i Stępnica²¹. Lasy nieborowskie obejmowały wówczas obszar 2996,3 ha, a grunty orne przeznaczone do zalesienia – 739,22 ha²².

W latach dwudziestych i trzydziestych XX w. usuwano straty wojenne lasów nieborowskich, które znalazły się pod nadzorem państwowym. Janusz Radziwiłł prowadził w tym czasie racjonalną gospodarkę leśną, odtwarzając drzewostany zniszczone podczas pierwszej wojny. Na jego życzenie przyjęto 80-letnią kolej rębnią dla drzewostanów sosnowych oraz 40-letnią dla drzewostanów liściastych (miękkich)²³.

18 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 450, Rejestracja strat wojennych Dóbr Nieborowskich, k. 112–114.

19 1 pręt nowy polski = 15 stóp, 4,32 m.

20 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 952, Protokół o urządzeniu gospodarstwa leśnego.

21 Ibidem.

22 J. Durka, *Wynagrodzenie*, s. 96.

23 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 450, Rejestracja strat wojennych Dóbr Nieborowskich, k. 112–114.



Ryc. 2. Fotografie Stanisława Hruszki: A – w okresie pobytu w Szpanowie na Wołyniu (ok. 1914–1920 r.); B – jako emerytowany pracownik Nadleśnictwa Skierniewice (ok. 1960 r.) (fot. ze zbiorów Iwony Dymel)

W 1927 r. inspektor lasów państwowych w Poznaniu Kazimierz Chrzanowski opracował *Mapę drzewostanową dla lasów Dóbr Nieborów, obejmującą szczegółowy plan cięć na okres gospodarczy 1927/28–1936/37*²⁴.

Ważną postacią, która przyczyniła się do odbudowy lasów po zniszczeniach wojennych, a także dla wprowadzenia prawidłowej gospodarki leśnej i łowieckiej w okresie II RP był ostatni leśniczy Dóbr Nieborowskich – Stanisław Hruszka (Hruška, Hruszko 1889–1965) (Ryc. 2A).

Hruszka był z pochodzenia Czechem. Urodził się 1 czerwca 1889 r. w Sławucie. Jego rodzicami byli Bartłomiej Hruszka, długoletni kierownik tamtejszego tartaku parowego księcia Romana Sanguszki oraz Antonina z domu Eder²⁵. Stanisław Hruszka ukończył Szkołę Leśną w Pisku w Czechach. Pod koniec I wojny światowej walczył w szeregach armii austriackiej w Serbii. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę Janusz Radziwiłł zaangażował młodego leśnika na stanowisku nadleśniczego w swoich Dobrach Ołyckich w Szpanowie na Wołyniu (Ryc. 2A). W 1921 r. Hruszka ożenił się w Pisku z Czeską Bożeną Kalenską (Ryc. 3)²⁶.

W połowie lat dwudziestych XX w. Hruszka został przeniesiony ze Szpanowa do Nieborowa, gdzie objął funkcję leśniczego lasów nieborowskich:

mieszkając w centrum nieborowskich lasów w leśniczówce, a po jej spaleniu w stylowym domku myśliwskim, pełnił funkcję nadleśniczego i hodowcy zwierzyny.

24 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 474, Mapa drzewostanowa dla lasów Dóbr Nieborów, obejmująca szczegółowy plan cięć na okres gospodarczy 1927/28–1936/37, k. 61.

25 Zbiory rodzinne Iwony Dymel [ZRID], Akt ślubu Stanisława Hruški i Bożeny Kalenský w języku czeskim, Pisk 1921 r.

26 Ibidem.



Ryc. 3. Stanisław Hruszka z żoną Bożeną przed leśniczówką Kaczew. W tle weranda z podmurówką ozdobioną płytkimi niszami zamkniętymi odcinkowo. Fotografia z przełomu lat trzydziestych i czterdziestych XX w. (?) (fot. ze zbiorów Iwony Dymel)

Wspaniałe rozkłady na przedwojennych polowaniach w Nieborowie były przede wszystkim jego zasługą²⁷.

Hruszka w okresie powojennym pełnił funkcję leśniczego Leśnictwa Kaczew²⁸ (Ryc. 2B). Po przejściu na emeryturę nadal, aż do śmierci, był mentorem kilku pokoleń myśliwych, a także jednym z założycieli, a później honorowym członkiem Koła Łowieckiego „Knieja” przy Ministerstwie Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego. Zmarł w 1965 r. w leśniczówce Kaczew i został pochowany na cmentarzu w Nieborowie²⁹. Kilkanaście lat temu fundatorem nowego nagrobka na jego grobie było Nadleśnictwo Skierniewice.

List Janusza Radziwiłła, znajdujący się w aktach gospodarczych w archiwum Muzeum Pałacu w Nieborowie, do ówczesnego wojewody warszawskiego Jerzego Paciorkowskiego uzupełnia biografię Hruszki i wyjaśnia jego bliskie związki z księciem:

27 J. Oświęcimski, Z. Jasiński, *Wspomnienia, Stanisław Hruszka (1889–1965)*, „Łowiec Polski” 2006, nr 5, s. 80.

28 Za: Geni. A MyHeritage Company, www.geni.com/people/Stanis%C5%82aw-Hruszko/6000000063628534848 [dostęp 17.02.2020].

29 J. Oświęcimski, Z. Jasiński, *Wspomnienia*, s. 80.

Nieborów, dn. 4.VII.1938 r.

Szanowny Panie Wojewodo

Pozwalam sobie zwrócić się do Szanownego Pana Wojewody z uprzejmą prośbą w sprawie przedłużenia pobytu w Polsce nadleśniczemu mojemu Stanisławowi Hruszce.

Stanisław Hruszka jest obywatelem Czechosłowackim, urodził się na Wołyniu w 1889 r. z ojca długoletniego kierownika tartaku Księcia Romana Sanguszki w Sławucie. Brat jego był leśniczym w moim majątku Szpanów i został w służbie mojej zabity w 1907 r. przez wydalonego za kradzież gajowego, pozostawiając matkę która u mnie w Szpanowie urodziła, dwie siostry, oraz małoletniego brata Stanisława, którego wychowaniem się zająłem. Stanisław Hruszka ukończył wyższy zakład leśny, poczem wstąpił do mnie na służbę w 1914 r. na Wołyniu, a potem w Nieborowie, powiatu Łowickiego, gdzie obecnie pozostaje. Z powyższego wyniku, że do Hruszki i jego rodziny poczuwam się do specjalnego obowiązku, pomijając jego wybitne kwalifikacje jako leśnika.

Tymi okolicznościami powodowany uprzejmie proszę Szanownego Pana Wojewodę o wydanie przychylniej decyzji w sprawie przedłużenia pobytu w Polsce Stanisława Hruszki.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku i poważania³⁰.

Warto przywołać również znajdujący się w aktach gospodarczych w archiwum Muzeum w Nieborowie i Arkadii spis personelu służby leśnej z 1929 r. (Tabela 1).

W 1934 r. w skład służby leśnej Dóbr Nieborowskich wchodził leśniczy Stanisław Hruszka, starsi gajowi Stanisław Farowski i Stanisław Gołędzinowski, sześciu gajowych, jeden furman i dwunastu baraczarzy³¹. W tym samym roku na terenie leśnictwa znajdowały się następujące budynki: Leśniczówka Nieborowska (dom mieszkalny, szopa, stodoła, stajnia, obora, studnia, dom mieszkalny, obórka, szopa, dom mieszkalny) (Ryc. 4), Bartnica gajówka (dom mieszkalny, studnia, stodoła), Chojniak gajówka (dom mieszkalny, obora, stodoła), Kempiste (dom mieszkalny, studnia, obora stodoła), Łyse Pole (dom mieszkalny, stodoła, studnia, dom mieszkalny, obórka), Mysłaków Borek (dom mieszkalny, chlew, szopa, stodoła, ustęp), Siwica leśniczówka³² (dom mieszkalny, stodoła) oraz tartak Kaczew³³ (Ryc. 1, fragment).

W 1945 r. lasy Dóbr Nieborowskich wraz z całym majątkiem zostały upaństwowione i znalazły się w zarządzie Nadleśnictwa Państwowego Skierniewice, podlegającego Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi.

30 AMNA, Akta administracji dóbr i interesów Janusza X. Radziwiłła w Nieborowie, sygn. 11226, Rkp. 230, Inwentarze martwe 1926–1944, k. 207–208.

31 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 652, Wykazy pracowników 1913–1935, Etat roczny wszystkich stałych pracowników w maj.[ątku] Nieborów Rok 1934/35, b.p.

32 Leśniczówka spalila się w 1935 r. i została później odbudowana.

33 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 475, Amortyzacja budynków i inwentarza martwego 1928–1936, b.p.

Tabela 1. Spis personelu zatrudnionego w lasach Dóbr Nieborów własności Janusza Radziwiłła, 1929 r.

Imię i nazwisko	Rok i miejsce urodzenia	Zajmowane stanowisko w służbie leśnej/ miejsce zamieszkania	Stosunek do służby wojskowej			
			Gdzie służył w wojsku	W jakiej broni	Ostatnia szarża wojsk.	Ostatni przydział wojsk.
Stanisław Hruszka	1889 Sławuta	leśniczy leśniczówka gm. Nieborów	w wojsku austriackim		kapral	
Lucjan Gołędzinowski	1910	bażantarnik	W Augustowie	1 pułk ułanów krechowieckich	kapral	4. p. art. ciężkiej
Wincenty Lesicki	Cheliniac gm. Nieborów 1898	gajowy Siwica	W Jędrzejowie	2 pułk wojsk kolejowych	st. szeregowy	2 p. wojsk kolejowych
Jan Krawczyk	1900	Gajowy		8 pułk p. leg.	strzelec	
Jan Znajdek	Piaski gm. Nieborów 1882	gajowy Chojniak		w wojsku rosyjskim	kapral	
Walenty Kotosowski	1878 Tarnówek pow. Skiernewice	gajowy Polesie		w wojsku rosyjskim	st. szeregowy	
Karol Fornal	1883 Ossa gm. Białaczów, pow. Opoczno	gajowy Kępiste		w wojsku rosyjskim	st. szeregowy	
Stanisław Turowski	1886	Gajowy		nie służył		

Źródło: AMNA, Akta administracji dóbr i interesów Janusza X. Radziwiłła w Nieborowie, sygn. 11226, Rkp. 230, Inwentarze martwe 1926–1944.

Folwark Kaczew

Kaczew³⁴ należał do folwarków powstałych w wyniku rabunkowych wyrębów puszczy. 1/13 maja 1871 r. geometra przysięgły klasy II Lucjan Hejne pomierzył i wykonał *Pierworys pomiaru Folwarku Kaczew nowoutworzonego z lasów do Dóbr Nieborów należących w Guberni Warszawskiej. Powiecie Łowickim położonego*³⁵. W następnym roku ten sam geometra wykonał *Plan lasu przeznaczonego na wycięcie Kaczew zwanego w Dobrach Nieborowskich Powiecie Łowickim Guberni Warszawskiej*³⁶.

Na terenie folwarku wzniesiono drewniane zabudowania folwarczne (z bala i półbala, kryte słomą): czworak mieszkalny, chlewiki, stodołę, spichrz oraz piwnicę. Nie wiadomo, czy zbudowano tam później również dom mieszkalny dzierżawcy folwarku³⁷.

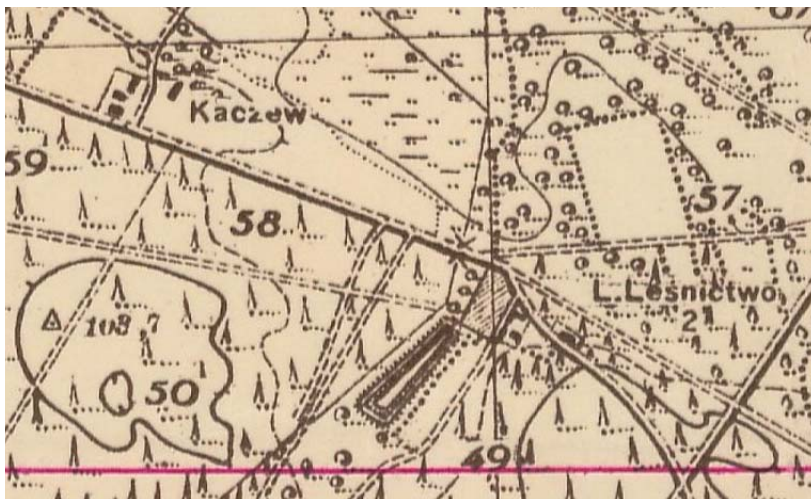
W 1874 r. w „Kurjerze Warszawskim” zamieszczono ogłoszenie o wydzierżawieniu folwarku następującej treści:

34 Na początku XX w. funkcjonowała również nazwa folwarku „Kaczewo”.

35 AGAD, Kolekcja Planów, sygn. 530-40.

36 AGAD, Kolekcja Planów, sygn. 530-43.

37 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 358, Assekuracye folw. Kaczew, b.p.



Ryc. 4. Fragment mapy wojskowej z przedstawieniem osad leśnych Kaczew i Leśniczówka Nieborowska wraz z ich zabudową drewnianą (stan sprzed 1936 r.), za: *Mapa topograficzna Dóbr Nieborowskich (Nieborów Pas 40 – Słup 30 – H)*, Warszawa 1936 (dostęp on-line w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej, kpbpc.umk.pl/dlibra/publication/212506/edition/211910/content [dostęp 07.07.2021])

Jest do odstąpienia od 1-go Kwietnia r.b. Dzierżawa folwarku Kaczew mającego obszaru dzies.[ięcin] 165 (włók 11) nowoutworzonego na wycinkach lasu do dóbr Nieborowskich należącego, kontrakt służy jeszcze na lat 17, bliższa wiadomość w kancelarii Alfonsa Preiss, patrona, przy ul. Ś[więto]jerskiej pod Nr 8 w Warszawie, lub na miejscu przez Skierniewice, dla nabycia tej dzierżawy potrzeba rs. 7,500³⁸.

W lipcu 1880 r. folwark Kaczew wydzierżawił od Radziwiłła Jan Kraszewski, urodzony w Wielkim Księstwie Poznańskim pruski oficer 7. pułku huzarów, który zakończył służbę i osiedlił się w Królestwie Polskim. W 1887 r. toczyło się przeciw niemu śledztwo jako podejrzanemu o rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, jakoby podczas wizyty cara w Berlinie jeden z rosyjskich generałów ze świty, przebrany w cywilne ubranie, strzelał do cara. Po intensywnej inwigilacji Kraszewskiego i kontroli jego korespondencji śledztwo to zakończono rok później bez dalszych konsekwencji³⁹.

W *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego* z 1882 r. znalazł się następujący opis folwarku:

Kaczew, folw.[wark], pow. łowicki., gm. i parafia Nieborów, odl[egłość] od Łowicza w.[iorst] 14, od Nieborowa 7. Liczy 4 dm.[domy], 33 mk.[mieszkańców] Folw. świeżo wykarczowany w r. 1873, wybudowany i obsiany na wycinkach lasu. wysiewu oziminy kor. 113, pod jarzynę wykarczowano i uprawiono mr.[morgów] 40. Obszar całej folw. 11 włók, w tem łąk być może 3 do 4 włók⁴⁰.

38 „Kurjer Warszawski” 29.01.1874, nr 22, „Dodatek do Kuriera Warszawskiego”, s. III.

39 AGAD, Prokurator Warszawskiej Izby Sądowej, sygn. 1373, Odstawnom prusskom oficerie, arendatorie fol`warka Kaczaw Łowiczeskao ujezda warszawsko gubernii Iwanie Kraszewskom obwiniajemom po 932 st. Ułoż. o nakaz., k. 1–54.

40 *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, red. F. Sulimierski, Warszawa 1882, s.v. Kaczew.

Folwark posiadał później wielu różnych dość często zmieniających się dzierżawców, ostatnim zapewne do 1917 r. był Józef Rybakowski z Bolimowa⁴¹. Ze względu na bardzo słabe ziemie Janusz Radziwiłł nosił się z zamiarem zalesienia folwarku i przeznaczenia jego zabudowań na osadę robotników leśnych.

Około 1920 r. w pobliżu zabudowań folwarcznych zbudowano więc tartak parowy Janusza Radziwiłła (Ryc. 1, fragment). Do napędu traków zastosowano kocioł parowy z nakotłową maszyną parową typu lokomobilowego. Napęd traków odbywał się za pomocą pasów transmisyjnych. Drewniana hala tartaczna posiadała boczną również drewnianą przybudówkę, w której ustawiono na fundamencie lokomobilę⁴².

W 1921 r. rozpoczęto, planowane wcześniej, zalesianie części gruntów tego folwarku. Tartak parowy funkcjonował jeszcze w połowie lat trzydziestych XX w., a jego dalsze losy nie są znane. W okresie powojennym, po upaństwowieniu Dóbr Nieborowskich, osada służbowa Leśnictwo Nieborowskie (oznaczona na przedwojennych mapach topograficznych WIG), położona w pobliżu dawnego folwarku, otrzymała formalną nazwę Kaczew (oznaczoną na powojennych mapach leśnych i topograficznych). W zabudowaniach folwarcznych do lat sześćdziesiątych XX w. nadal istniała osada robotników leśnych (w tym ośmiorak, na 6–8 rodzin) oraz sklepik spożywczy. Budynek te rozebrano na początku lat pięćdziesiątych XX w., a teren ostatecznie zalesiono⁴³.

Historia osady Leśniczówka Nieborowska, dworu myśliwskiego Radziwiłłów tzw. „Szwedówki”, oraz życiorys Aleksandra Ludwika Szwedego

Osada Leśniczówka Nieborowska powstała prawdopodobnie w latach osiemdziesiątych XIX w. Założono ją przy Trakcie Budnickim w pobliżu folwarku Kaczew, od którego była oddalona w kierunku wschodnio-południowym o ok. 800 m (Ryc. 1). Głównym obiektem osady była okazała leśniczówka, w której mieszkali i pracowali kolejni leśniczowie Dóbr Nieborowskich.

Na Planie urządzenia gospodarstwa leśnego w lasach Dóbr Nieborów⁴⁴ znajduje się po południowej stronie Traktu Budnickiego zespół pięciu budynków, z których największy z nich zbudowany na planie litery L jest prawdopodobnie wspomnianą leśniczówką (Ryc. 1, fragment). Można domniemywać, że właśnie w tym budynku, staraniem i według osobistego projektu Michała Piotra Radziwiłła, urządzono dla niego pokój myśliwski.

2 października 1885 r. księżę pisał w liście do matki:

Leśniczówka na dzisiejszym polowaniu jeszcze roli żadnej nie odegrała, bo byliśmy tuż pod domem, jednak zamierzam zapolować potem z kilkoma zaproszonymi gośćmi w samym lesie. Nasz obiadowy czy wypoczynkowy pokój już gotów. Zrobiłem sufit belkowany tak – sześć grubych belek czarnych krzyżują się a małe między nie-

41 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 291, Pismo Administracji Dóbr i Interesów ks. Janusza Radziwiłła do Urzędu Gminy w Bolimowie z 22.03.1923 r., k. 28.

42 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 1022, Tartak Kaczew, k. 1–58.

43 Relacja b. dyrektora Bolimowskiego Parku Krajobrazowego mgr. inż. Stanisława Pytlińskiego z dnia 15.01.2018 r.

44 AMNA, Plan urządzenia gospodarstwa leśnego w lasach Dóbr Nieborów. Niedatowany plan prawdopodobnie pochodzi z końca lat osiemdziesiątych XIX w.

mi w jednym kierunku na przemian czerwone i szafirowe. Na czarnych prócz tego we wszystkich tonach rysunki renesansowe. Bardzo to odpowiada majolikowemu obrazowi i kominkowi, a w koło muru idzie ława i stolik jak w refektarzach. Rogi myśliwskie uzupełniają resztę⁴⁵.

Zapewne w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych XIX w., w pobliżu leśniczówki, po drugiej stronie Traktu Budnickiego, w kierunku wschodnim, powstał dworek myśliwski z werandą, nazywany również w oficjalnej dokumentacji nieborowskiej „Szwedówką”⁴⁶ (Ryc. 5, 6). Jego lokalizacja uzasadniona była położeniem w sąsiedztwie osady i folwarku, które zapewniały ochronę i zabezpieczenie aprowizacyjne.

Dworek był przeznaczony do czasowego zamieszkiwania – co było cechą dworców myśliwskich, których użytkowanie podporządkowane było kalendarzowi polowań na zwierzęta łowne, przypadających w większości w okresie chłódów⁴⁷. Z tego też powodu posiadał ogrzewanie piecowe, ale w oknach pomieszczeń mieszkalnych osadzone były tylko skrzydła letnie⁴⁸. Z zachowanego w pamięci bywalców dworku opisu jego wnętrz wiemy, że ozdabiała go białe pokojowe piece kaflowe w stylu majolikowym – z ręcznie malowanymi niebieską farbą motywami zwierzęcymi. Na kaflach pieca kuchennego występował ten sam rodzaj dekoracji⁴⁹. Wnętrza były w pełni umeblowane, stosowanie do funkcji znajdujących się w dworku pomieszczeń – przedpokoju, pokoju stołowego, kuchni, pokoju służbowego, saloniku, pokoju sypialnego i pokoju na górze (poddaszu). Ściany ozdabiała nieliczne trofea myśliwskie – poroża jelenie, szable dzików. Na wyposażeniu były głównie skromne meble, gotowe jak i zbudowane z podzespołów do samodzielnego złożenia, t.j. żelazne łóżka – lekkie i łatwe do transportu. Niektóre meble nie posiadały dekoracyjnego wykończenia powierzchni. W pokoju stołowym znajdował się m.in. sosnowy kredens, sosnowy stół z klapami, stół podręczny oraz sześć krzeseł dębowych, w saloniku była otomana, szafka biała nocna, komoda jesionowa, stół żółty z szufladami i dwa krzesła wiedeńskie (wykonane w technologii Thoneta), a w pokoju na górze – dwa stoliki sosnowe, cztery łóżka żelazne. Na wyposażenie kuchni, oprócz szafy, stołu, półki i krzesła, wykonanych z sosny, składał się bogaty zestaw przedmiotów umożliwiający przygotowanie i spożycie posiłków⁵⁰. Straty wojenne w wyposażeniu zostały oczywiście uzupełnione. Pojawiły się meble stylowe, nowe naczynia kuchenne i stołowe, m.in. niebieskie filiżanki i kubki⁵¹.

45 AGAD, ARN, Korespondencja, seria I, teka 9, sygn. 52, cz.VI. k. 212–213, list Michała Piotra Radziwiłła do matki z 2.10.1885 r.

46 AGAD, ARN, Gospodarcze nowsze, sygn. 447, Straty Nieborowa w czasie I-szej wojny światowej. Spis inwentarza martwego znajdującego się na leśnictwie w domu zw. „Szwedówka”, s. 22; *Dwory i pałace na terenie Boli-mowskiego Parku Krajobrazowego i okolic*, red. M. Bieniek, K. Nowak, S. Pytliński, Skierniewice 2013, s. 29.

47 I.F. Tłoczek, *Budownictwo leśne*, Warszawa 1970, s. 269.

48 Na okresowe wykorzystywanie dworku wskazuje również lekka konstrukcja okapu oraz szczytów poddasza (szkieletowa z jednostronnym deskowaniem w południowym i ryzalitowym szczycie, wykonana bez izolacji termicznej – z pominięciem szczytu północnego w obrębie pokoju).

49 Informacja na temat pieców majolikowych uzyskana od Zdzisławy Lewandowskiej, córki gajowego Leśnictwa Kaczew [wywiad przeprowadzony 12.05.2021 r.]. Potwierdził ją Wojciech Bogaciński, syn ostatniego leśniczego Leśnictwa Kaczew. Pojedyncze malowane kafle z rozebranych pieców znajdowano w sąsiedztwie dworku jeszcze w końcu lat sześćdziesiątych XX w. [wywiad przeprowadzony 16.07.2021 r.].

50 AGAD, ARN, Gospodarcze nowsze, sygn. 447, Straty Nieborowa, k. 22–27.

51 Informacja uzyskana od Zdzisławy Lewandowskiej [wywiad przeprowadzony 12.05.2021 r.].



Ryc. 5. Bolimowski Park Krajobrazowy. Leśniczówka Kaczew (d. dworek myśliwski). Widok z północnego zachodu (fot. Andrzej Cichy, 2007 r.)

W początkowym okresie funkcjonowania dworku głównym jego użytkownikiem, być może także jednym z inicjatorów budowy, był warszawski przemysłowiec, inżynier-technolog Aleksander Ludwik Szwede, zarazem zapalony myśliwy, hodowca psów myśliwskich i sędzia na wystawach psów rasowych⁵² (Ryc. 7). W 1889 r. przyczynił się do powstania pierwszej organizacji łowieckiej w Królestwie Polskim – Warszawskiego Oddziału Cesarzowskiego Towarzystwa Rozmnażania Zwierzyny Łownej i Prawidłowego Myślistwa w Moskwie⁵³. W latach dziewięćdziesiątych XIX w. był jednym z członków Wydziału ochrony i polowań tego towarzystwa⁵⁴.

Szwede zapewne w połowie lat dziewięćdziesiątych XIX w. rozpoczął dzierżawę obwodu łowieckiego na terenie lasów nieborowskich (tzw. dzierżawę posiadania polowania w lasach), wraz ze współdzierżawcami, od Michała Piotra Radziwiłła. Jedynym odnalezionym dotychczas źródłem archiwalnym poświadczającym działalność łowiecką Szwedego w lasach nieborowskich jest list z 7 grudnia 1896 r. do Michała Piotra Radziwiłła o następującej treści:

Niniejszym ośmielam się prosić Księcia Pana na polowanie w dniu 2 stycznia 1897 r. w lasach Nieborowskich, wyjazd z Warszawy o 5,40 rano. Mając nadzieję że Książę

52 „Kurjer Warszawski” 6.05.1900, nr 124, s. 24; „Kurjer Warszawski” 7.06.1903, nr 155, s. 11.

53 S. Hoppe, *Zarys historii polskich organizacji łowieckich* (cz. 2), „Łowiec Polski” 15.06.1962, nr 14, s. 3.

54 *Sprawozdanie z działalności Warszawskiego Oddziału Cesarzowskiego Towarzystwa Rozmnażania Zwierzyny Łownej i Prawidłowego Myślistwa za 1896 rok*, Warszawa 1897, s. 21.



Ryc. 6. Leśniczówka Kaczew (d. dworek myśliwski). A – Widok elewacji frontowej dworku, (przełom lat trzydziestych i czterdziestych XX w.?). Zwraca uwagę dobry stan zachowania dworku – uporządkowany teren przed budynkiem oraz nowy drewniany płot wykonany z tyczek. Przed ogrodzeniem stoją Stanisław Hruszka wraz z żoną. B – Leśniczówka około 1960 r. ukazana z kierunku północno-zachodniego. Elewację frontową przesłaniają dziko rosnące krzewy, a płot wykonany ze sztachet przy kapliczce lekko się już pochyla (fot. ze zbiorów Iwony Dymel)

[sic!] Pan nie odmówi mojej prośbie i łaskawie zaszczyć mnie raczy Swoją obecnością pozostając z prawdziwym szacunkiem i poważaniem A. Szwede⁵⁵.

Nie wiadomo, czy dzierżawa terenów łowieckich w lasach nieborowskich była inicjatywą samego Szwedego, czy też stanowiła jedną z kilku dzierżaw Wydziału ochrony i po-

55 AGAD, ARN, sygn. 355, List A. Szwede do ks. Michała Radziwiłła z 7.12.1896 r., 1071.



Ryc. 7. Domniemane zdjęcie Aleksandra Szwedego z notki prasowej poświęconej psom, w tym jego wyżłowi imieniem Tell (fot. za: C. SOBOL..., *Przyjaciel człowieka*, „Wieś ilustrowana” 1910, z. 3, s. 45)

lowań Oddziału Warszawskiego Cesarskiego Towarzystwa Rozmnażania Zwierzyny Łownej i Prawidłowego Myślistwa w Moskwie.

Pomimo szerokiego kwerend archiwalnych nie udało się dotychczas ustalić okoliczności powstania „Szwedówki” ani nazwiska jej projektanta. Analizując źródła i informacje pośrednie, można domniemywać, że obiekt ten wzniesiono jako dworek myśliwski m.in. dla Szwedego – najpewniej głównego użytkownika – wspomniana bowiem dzierżawa obwodu łowieckiego wymagała stałej siedziby dla wielu myśliwych. Michał Piotr Radziwiłł jako właściciel wypoczynkowego pokoju myśliwskiego przygotowanego w leśniczówce był niewątpliwie zainteresowany budową kolejnego obiektu o funkcji myśliwskiej, ale przystosowanego do wielodniowego pobytu wielu uczestników polowań, niekoniecznie będących gośćmi gospodarza lasów. W tych okolicznościach możemy uznać księcia również za współinicjatora oraz głównego, jeśli nie jedynego fundatora budowy. Nie można jednak wykluczyć, że w kosztach budowy partycypował sam Szvede, z którego nazwiskiem łączy się przecież obiegowa nazwa

dworku, długo funkcjonująca nawet w oficjalnej dokumentacji urzędowej dóbr i w świadomości okolicznych mieszkańców.

W sporządzonym w 1916 r., po zakończeniu działań wojennych w regionie, rejestrze strat jakie poniosły wówczas Dobra Nieborowskie – dworek nadal nazwano „Szwedówką”. Używana w odniesieniu do tego budynku nazwa „dworek myśliwski Radziwiłłów” jest rezultatem wygaśnięcia wspomnianej dzierżawy i ograniczenia aktywności łowieckiej Szwedego – w czym swój udział miała bez wątplenia również pierwsza wojna. Włączenie nieruchomości w zasoby lokalowe osady i wykorzystywanie na mieszkania służbowe dla pracowników leśnictwa, co dokonało się najpewniej jeszcze przed śmiercią Szwedego w 1920 r., wprowadziło z czasem do obiegu tę drugą nazwę, stosowaną zamiennie z nazwą „Szwedówka”.

W pamięci myśliwych, członków Koła Łowieckiego „Knieja”, budynek leśniczówki Kaczew funkcjonował jako dar króla Szwecji dla księcia Radziwiłła w podzięce za udane łowy w Nieborowie. Jest to interesujący przykład przekształcenia historycznej postaci i wydarzeń w lokalną legendę⁵⁶.

Po przejęciu przez Janusza Radziwiłła Dóbr Nieborowskich w 1905 r. w ramach racjonalizacji kosztów utrzymania zasobów lokalowych podejmowano starania wynajmu

56 Informacja przekazana przez członka Koła Łowieckiego, proszącego o zachowanie anonimowości.

letnikom i myśliwym wolnych mieszkań znajdujących się na terenie majątku, m.in w Arkadii⁵⁷ oraz w Leśniczówce Nieborowskiej. W 1906 r. Zarząd Dóbr Nieborowskich zamieścił na łamach „Kurjera Warszawskiego” kilka ogłoszeń w tej sprawie. To dotyczące dworku miało następującą treść:

Letnie mieszkanie do wynajęcia w Leśniczówce Nieborowskiej, 45 minut końmi od stacji Skierniewice. Miejscowość sucha w lesie sosnowym, powietrze prawdziwie leśne. Willa składająca się z 4-ch pokoiów, przedpokoju, kuchni, pokoju dla służby z kompletnym umeblowaniem, pościelą na 5 osób, nakryciem stołowym na 12 osób, sprzętami kuchennymi. Cena rb. 300. – Wiadomość administracja dóbr Nieborowskich przez Łowicz, gub. Warszawska⁵⁸.

Pomimo że w ogłoszeniu jest mowa o willi, a nie o dworku, podana liczba znajdujących się w niej pomieszczeń i ich przeznaczenie, zgodna z rozplanowaniem funkcjonalnym „Szwedówki”, jednoznacznie wskazuje na ten właśnie obiekt w osadzie. Nie jest jednak nam znany rezultat tej akcji promocyjnej wynajmu dworku. Informacja powyższa jest jednocześnie kolejnym głosem za radziwiłłowską własnością obiektu.

Aleksander Ludwik Szwede (Ryc. 7) urodził się 4 października 1849 r. w Warszawie, w spolonizowanej od wielu pokoleń rodzinie wyznania ewangelicko-augsburskiego. Był synem Ludwika (1816–1901), warszawskiego przemysłowca, filantropa i patrioty⁵⁹, współwłaściciela fabryki garbarskiej Temler i Szwede, oraz Henryki Cerisy (1827–1898), pasierbicy przemysłowca Wincentego Norblina.

W drugiej połowie lat sześćdziesiątych XIX w. Szwede ukończył Szkołę Handlową Leopolda Kronenberga w Warszawie. Po powrocie z zagranicznej praktyki handlowej założył w Warszawie z pomocą ojca kantor skupu i sprzedaży maszyn oraz urządzeń przemysłowych, który przekształcił się w Dom Handlowy A. Szwede i Spółka⁶⁰. Placówka czynna była jeszcze w pierwszym dziesięcioleciu XX w. O profilu i przedmiocie działalności Domu Handlowego mówi ogłoszenie zamieszczone w „Kurjerze Warszawskim”:

Kto chce kupić lub sprzedać używane motory, lokomobile, młockarnie, tokarnie lub jakiegokolwiek inne maszyny, niech się zwróci do domu handlowego „A. Szwede i S-ka” Chmielna 30, tel. 1206. Składy używanych maszyn, Waliców 28⁶¹.

W 1874 r. Szwede wraz z Maurycym Bormanem kupił niewielką kotłarnię Jana Troetzera przy ul. Chłodnej. W 1875 r. zorganizował tam fabrykę „Bormann i Szwede” produkującą aparaturę dla przemysłu spożywczego. W 1877 r. przeniesiono ją na teren przy ul. Srebrnej, gdzie zbudowano nowoczesną fabrykę mechaniczną. Obejmowała ona zarząd zakładów, biura techniczne i handlowe, główne magazyny, ekspedycję, kotłarnię żelazną, kuźnię mechaniczną, warsztaty mechaniczne, odlewnię brązu i modelarnię. W 1893 r.

57 „Kurjer Warszawski” 10.04.1906, nr 100, s. 16; „Kurjer Warszawski” 12.04.1906, nr 102, s. 14.

58 „Kurjer Warszawski” 27.04.1906, nr 115, s. 12; „Kurjer Warszawski” 10.05.1906, nr 128, s. 16.

59 Ludwik Szwede zasiadał w komitecie budowy pomnika Mickiewicza w Warszawie, obok Michała Piotra Radziwiłła, Henryka Sienkiewicza i in. Był wieloletnim prezesem Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Wspierał finansowo budowę „Schronienia dla pracowników handlowych” niezdolnych do pracy wplacając 100 rubli, zob. *Historia pomnika Mickiewicza w Warszawie*, „Tygodnik Ilustrowany” 24.12.1898, nr 52 (2044), s. 1018–1019, 1022 oraz „Kurier Warszawski” 7.05.1899, nr 125, s. 5.

60 E. Orman, *Szwede Aleksander Ludwik*, PSB t. 49, s. 467.

61 „Kurjer Warszawski” 15.07.1906, nr 193, s. 19.

powstała nowa filia fabryki przy ul. Kolejowej 11, gdzie powstała kotłarnia miedziana i żelazna.

W latach 1897–1900 Szwede, mając już blisko pięćdziesiąt lat, studiował budowę maszyn w Politechnice (*Technische Hochschule*) w Darmstadt, uzyskując tytuł inżyniera-technologa⁶².

W 1900 r. fabrykę przekształcono w Towarzystwo Akcyjne Zakładów Mechanicznych Borman i Szwede Sp. Akc. w Warszawie⁶³. Była to jedna z największych w Imperium Rosyjskim fabryk produkujących kompletną aparaturę dla przemysłu spożywczego – gorzelnii, drożdżowni, krochmalni, syropiarni, cukrowni, suszarni, browarów, a także dla przemysłu chemicznego i naftowego oraz fabryk suchej destylacji drewna, farbiarni, fabryk kleju kostnego, apreturowni i papierni. Fabryka posiadała przedstawicielstwa w Kijowie, Moskwie, Łodzi, Wilnie i Petersburgu⁶⁴.

Zakłady produkowały kotły parowe (w tym kornawaliskie i wodnorurkowe wysokich ciśnień, a także okrętowe oraz parowozowe), zbiorniki i cysterny różnych typów, maszyny parowe oraz pompy różnych systemów, urządzenia do uzdatniania wody, wyparki dla przemysłu cukrowniczego, podgrzewacze pary i wody, aparaty gorzelnicze oraz rektyfikacyjne własnego patentu – systemu „Bormanna” oraz „Barbet-Bormanna”, rozlewaczki i zmywaczki do butelek, wojskowe kuchnie polowe oraz formalinowo-parowo-próżniowe komory dezynfekcyjne dla szpitali, beczki żelazne do spirytusu, kwasu i nafty, a także wiele innych urządzeń⁶⁵.

Na początku XX w. fabryka nawiązała współpracę z renomowanymi firmami E. Barbeta w Paryżu i G. Sulzera w Wintertur, pozyskując nowoczesną technologię⁶⁶. Zakłady produkowały również konstrukcje stalowe, w tym m.in. przęsła mostowe, kesony, słupy i dźwigary dachowe, windy, żurawie oraz kominy stalowe⁶⁷.

W 1900 r. zakłady otrzymały złoty medal na wystawie światowej w Paryżu (za urządzenie składu monopolowego) oraz w 1911 r. na wystawie światowej w Turynie. Wyróżniono je również wieloma medalami na wystawach w Warszawie, Petersburgu, Wiedniu, Moskwie (1882 r.) i Niżnym Nowogrodzie (1896 r.)⁶⁸.

W 1915 r. fabryka została ewakuowana wraz z parkiem maszynowym i załogą w głąb Rosji do Aleksandrowska na Zaporozżu. Podczas I wojny światowej prowadzono tam produkcję wyposażenia okrętów wojennych, kotwic oraz kuchni polowych⁶⁹. W 1918 r. w zakładach produkowano bomby lotnicze dla bolszewickiego lotnictwa⁷⁰. Część pozostałego w Warszawie majątku oraz budynki fabryki zostały zarekwirowane przez Niemców.

62 J. Kochanowski, *Polska kolonia akademicka w Darmstadt 1894–1914*, „Przegląd Historyczny” 1990, nr 3–4, s. 580.

63 Tow. Akc. zakładów mechanicznych Borman, Szwede i S-ka w Warszawie, „Świat” 4.09.1909, nr 36, s. 18.

64 Ibidem.

65 Reklama Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Mechanicznych Bormann, Szwede i Ska, „Przegląd Techniczny” 21.01.1909, nr 3, s. 28.

66 E. Orman, *Szwede*, s. 467.

67 Reklama Towarzystwa Akcyjnego, s. 28.

68 Ibidem; *Przewodnik po wystawie przemysłu i rolnictwa w Częstochowie. Sierpień. Wrzesień 1909*, cz. 1, Częstochowa 1909, s. 48; *Przewodnik po wystawie przemysłu i rolnictwa w Częstochowie. Sierpień. Wrzesień 1909*, cz. 2, *Historja wystaw i ich znaczenie*, Częstochowa 1909, s. 41.

69 *Zaporoże i goroda SNG. Istorîâ zaporożâ. Čast' 2*, photoalbum.zp.ua/history/history/part2.htm [dostęp 12.02.2020].

70 V.V. Kornilov, *Donecko-Krivorozkaâ respublika. Rasstrelânaâ mečta*, Peterburg 2020, s. 511.

Po traktacie ryskim właściciele fabryki i znaczna część załogi powróciła do Polski. Dawne zakłady Bormanna i Szwedego w Aleksandrowsku po przejęciu przez bolszewików otrzymały nr 12 i zostały włączone do trustu przemysłu metalowego⁷¹.

W pierwszych latach niepodległości Polski Szvede nie zaangażował się w odbudowę fabryki realizowaną przez Bormanna, choć przywrócono jej wcześniejszą nazwę handlową „Bormann i Szvede”. Firma szybko odzyskała dawną pozycję w kraju, angażując się w odbudowę zniszczonych cukrowni i wykonując remonty ich urządzeń. W zakres jej specjalności wchodziła: „kompletna budowa cukrowni, gorzelni, fabryk drożdży, krochmalni, suszarni, fabryk chemicznych i suchej destylacji”⁷². Była ona producentem urządzeń dla tych fabryk, wytwarzała m.in. „Wszelkie aparaty i kotły dla przemysłu naftowego. Kotły parowe. Maszyny parowe i pompy. Aparaty do zmiękczenia i oczyszczania wody. Odparnice”⁷³.

Szwede wraz z rodziną mieszkał jako rentier przy ul. Marszałkowskiej 129 w Warszawie. Nie podjął już działalności zawodowej, kolekcjonował obrazy malarzy polskich i miniatury oraz polował. Nadal blisko przyjaźnił się z Ksawerym Branickim, często bywał w pałacu w Wilanowie. Z małżeństwa z Emilią Eugenią Hoch (1856–1929) miał synów: Ludwika Jana (1876–1913), inżyniera technologa, wicedyrektora Zakładów Mechanicznych Bormann i Szvede Sp. Akc., Aleksandra Ludwika (1877–1929) oraz Bolesława.

Szwede był, tak jak jego ojciec, społecznikiem. Współpracował m.in. z Towarzystwem Higienicznym i Towarzystwem Lekarskim, organizując kąpiele dla młodzieży szkolnej, propagowanej przez te organizacje. Brał udział w pracach Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, którego był członkiem⁷⁴.

Aleksander Szvede zmarł 10 lutego 1920 r. w Warszawie i został pochowany na cmentarzu Ewangelicko-Reformowanym⁷⁵. Można domniemywać, że po odzyskaniu niepodległości przez Polskę nie korzystał już ze „Szwedówki”, która stała się częścią osady służbowej Leśnictwa Nieborowskiego.

Najstarszym znanym źródłem dotyczącym „Szwedówki” jest duplikat ubezpieczenia asekuracyjnego budynków osady z 1905 r., wydany w 1917 r. przez Ubezpieczenia Wzajemne Budowli od Ognia w Królestwie Polskim wraz z poglądowym szkicem i opisem budynków⁷⁶. Na planie tym zaznaczono po lewej stronie drogi (w kierunku Nieborowa): dom mieszkalny z trzema werandami (leśniczówkę) wraz ze stodołą, oborą oraz piwnicą z szopą; pobliskie dwa domy mieszkalne z zabudowaniami gospodarczymi oraz położony po prawej stronie drogi dom mieszkalny z werandą – „Szwedówkę” (powojenna Leśniczówka Kaczew). Wszystkie budynki były drewniane, kryte gontem, oprócz obory krytej słomą oraz glinianej piwnicy również krytej słomą⁷⁷.

Z kolei z wydarzeniami pierwszej wojny światowej dworek łączy jeden udokumentowany epizod. Po zajęciu Łowicza i okolicznych ziem przez oddziały 9. Armii niemieckiej w ramach Operacji Łódzkiej (rozpoczęto ją 11 listopada 1914 r.) i ustabilizowaniu frontu

71 Zaporoz’ie i goroda SNG.

72 Reklama fabryki „Bormann & Szvede”, a zarazem historia jej działalności z bieżącym profilem produkcji przedstawiona została w „Tygodniku Ilustrowanym” 1.10.1922 r., nr 40 (3281), s. 644.

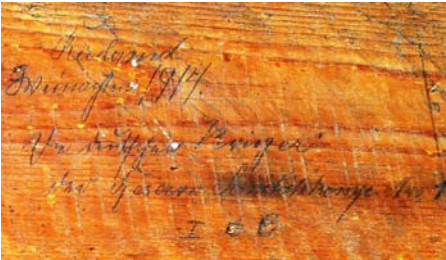
73 Ibidem.

74 T.W. Świątek, R. Chwyszczuk, *Warszawski ruch społecznikowski*, Warszawa 2010, s. 120.

75 E. Orman, *Szwede*, s. 467.

76 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 376, Assekuracje leśniczówki, Wykaz ubezpieczeniowy nr 1, b.p.

77 Ibidem.



Ryc. 8. Leśniczówka Kaczew (d. dworek myśliwski). Inskrypcje na wewnętrznej stronie deski szczytu (A) i krokwi dachowej (B) pozostawione przez żołnierzy niemieckich kwaterujących w dworku na przełomie 1914–1915 r. W ich opinii krajem, na którego terenie przebywają podczas działań wojennych jest Rosja (Rußland), a nie Polska (fot. Andrzej Cichy, 2007 r.)

na linii rzek: Bzury i Rawki oraz Pilicy i Nidy⁷⁸ w dworku myśliwskim spędzili Święta Bożonarodzeniowe 1914 r. i Nowy Rok niemieccy żołnierze z Rezerwowej Kompanii Sanitarnej nr 1. Pobyt ten upamiętnili stosownymi inskrypcjami pozostawionymi na deskowaniu szczytu i krokwi dachowej. Pochodziły one z dnia 25 grudnia 1914 i 1 stycznia 1915 r. Na deskowaniu napisano odręcznie ołówkiem: „Rusland| Weihnachten 1914.| Die deutschen Krieger| der Reserve Sanitätskomp. Nro 1| T AC”. Inskrypcja na krokwi, ozdobiona Drzewkiem Bożonarodzeniowym i podpisami kilku żołnierzy miała brzmienie: „Rußland| Weihnachten den| 25. Dezember| 1914| gefeiert von| gerechten| deutschen| Kriegern” (Ryc. 8 i 9)⁷⁹.

Pierwsza wojna światowa była dla lasów nieborowskich okresem rozległych zniszczeń drzewostanu. Las poprzecinany był również siecią umocnień polowych, które objęły głównie rewiry wzdłuż zachodniego brzegu Rawki – Chojniak, Kępiste i Łyse Pole. Prace ziemne przy budowie umocnień miały objętość, odpowiednio – 16380 m³, 13549,95 m³ i 7532,73 m³ ziemi. W obrębie leśnym Ka-

czew, na którego terenie był dworek, było to 1031,28 m³ ziemi⁸⁰. Podczas walk spłonął folwark Polesie⁸¹, ale zabudowania osady Leśniczówka Nieborowska i pobliskiego folwarku Kaczew przetrwały. Zniszczenia przyniósł późniejszy pożar – jeden z dwóch domów mieszkalnych w osadzie, prawdopodobnie wraz z oborą, spalił się w nocy z 27 na 28 stycznia 1921 r.⁸² W protokole ubezpieczeniowym z 1922 r. znajduje się informacja, że część stoły i obory pełniła funkcję wozowni⁸³.

Potwierdzają to również źródła kartograficzne. Na mapie z 1936 r., opartej na pomiarach wykonanych jeszcze w latach dwudziestych XX w., w osadzie folwarku zaznaczono trzy duże budynki wyodrębnione ogrodzeniem i jeden w ich sąsiedztwie. Mapa z 1944 r.

78 W. Kowalski, *Operacja Łódzka – krwawe boje o „ziemię obiecaną”*, dzieje.pl/artukulyhistoryczne/operacja-lodzka-krwawe-boje-o-ziemie-obiecana [dostęp 11.02.2021]; M. Wojtylak, *Na kartach łowickiej kroniki*, www.archiwa.gov.pl/images/docs/M_Wojtylak_Nakartachłowickiejkroniki.pdf [dostęp 12.02.2021].

79 Tłumaczenie inskrypcji na deskowaniu: „Rosja| Boże Narodzenie 1914.| niemieccy wojacy| Rezerwowej Kompanii Sanitarnej Nr 1| o[ddział] AC”; tłumaczenie inskrypcji na krokwi: „Rosja| Boże Narodzenie| 25 grudnia 1914| świętowane przez| sprawiedliwych| niemieckich| wojaków” (tłum. Sobiesław Nowotny).

80 AGAD, ARN, Gospodarcze nowsze, sygn. 447, Straty Nieborowa, s. 1.

81 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 952, Protokół o urządzeniu gospodarstwa leśnego.

82 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 376, Assekuracje leśniczówki. Wykaz ubezpieczeniowy nr 1, b.p.

83 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 376, Assekuracje leśniczówki. Wykaz ubezpieczenia budowli nr 1/6520 pol, 29.02.1922 r.

ukazuje już tylko dwa spośród nich, w tym tylko jeden folwarczny (Ryc. 4 – w górnym lewym rogu – i 10).

Przypuszczalnie podczas II wojny światowej, gdy lasy były terenem działań wojennych, okazały budynek mieszkalny leśniczówki spalili się. Na mapie wydanej w 1944 r. obejmującej obszar Generalnej Guberni z Kutnem, Łowiczem, Łodzią i Skierniewicami, w tym Dobra Nieborowskie – jest ona częścią osady Leśniczówka Nieborowska (Ryc. 4 i 10). Najprawdopodobniej została zniszczona podczas ofensywy styczniowej w 1945 r. Ślady tamtych walk w postaci postrzelin i odłamków były widoczne jeszcze w latach sześćdziesiątych XX w. na drewnianych elementach dworku myśliwskiego położonego w pobliżu spalonej leśniczówki⁸⁴.

Po zakończeniu działań wojennych osada Leśniczówka Nieborowska otrzymała nazwę Kaczew. Utworzono w niej siedzibę leśnictwa zlokalizowaną w dawnej „Szwedówce”. W budynku tym zamieszkał leśniczy Stanisław Hruszka wraz z rodziną (Ryc. 6A i 11), a dworek myśliwski z uwagi na wydzieloną część administracyjną (kancelarię) stosownie do nowej funkcji stał się leśniczówką⁸⁵.

Przeznaczenie byłego dworku do całorocznego zamieszkania wiązało się z przystosowaniem wnętrz mieszkalnych do pory zimowej. Z tego powodu i prawdopodobnie w tym właśnie okresie wykonano i osadzono w oknach parteru skrzydła zimowe (wewnętrzne)⁸⁶, wykonano nowy płot ze sztachet. Być może przeprowadzono również prace naprawcze poszycia dachu⁸⁷.

Po śmierci Hruszki w 1965 r. obowiązki leśniczego przejął, na krótko, Pietrzak. Kolejnym leśniczym został Włodzimierz Bogaciński, pochodzący z Kresów II RP. Urodził się w Terespolu 15 lipca 1908 r. Ukończył Państwową Szkołę dla Leśniczych w Zagórzcu. Do



Ryc. 9. Leśniczówka Kaczew (d. dworek myśliwski). Klimaty Bożonarodzeniowe i Noworoczne w czasach wojny przywołane w inskrypcji z 1 stycznia 1915 r. pozostawionej na krokwi dachowej przez żołnierzy niemieckich zakwaterowanych w dworku (fot. Andrzej Cichy, 2007 r.)

84 Informację przekazał Wojciech Wiesław Bogaciński [wywiad przeprowadzony 16.07.2021 r.].

85 E. Błaszczyk, *Dziecko wplątane w spór o budynek*, „Nowy Łowiczanie. Tygodnik Łowicki” 2010, nr 2, s. 9.

86 Analiza oryginalnej konstrukcji okien wykazała, że dodane skrzydła wewnętrzne (zimowe) posiadają inny wzór zawiasy. Skrzydła rozwierane letnie, pochodzące z czasów budowy dworku, wiszą na zawiasach czopowych rozłącznych, które zakończone są obustronnie stożkami ze ściętym grotem. Wzór ten stosowany był jeszcze na przełomie XIX i XX w. i został zastąpiony w późniejszym okresie przez zawiasy zakończone półokrągło bądź soczewkowo. W skrzydłach zimowych zawiasy mają właśnie soczewkowe zakończenie. Ten uproszczony wzór, który pojawił się już na początku XX w. wraz z nowymi rodzajami konstrukcji okiennych zdominował okucia łączące w stolarce architektonicznej okresu międzywojennego i jest stosowany do dzisiaj.

87 Na fotografii dworku z przełomu lat trzydziestych i czterdziestych XX w. zachodnia połać dachu jest przykryta 21 rzędami materiału pokryciowego – gontu (ryc. 6A). Na fotografii z ok. 1960 r. (ryc. 6B) ta sama połać ma już 39 rzędów materiału pokryciowego.



Ryc. 10. Fragment mapy wojskowej z przedstawieniem osad leśnych Kaczew i Leśniczówka Nieborowska wraz z ich drewnianą zabudową, (stan z początku 1944 r.). Za: *Mapa obszaru: Kutno – Lowicz – Litzmannstadt – Skierniewice*, [b.m.w.] 1944; mapa ze zbiorów Archiwum Państwowego w Poznaniu, sygn. M.100-1806 (dostęp on-line: maps.mapywig.org/m/German_maps/series/100K_KDR_Gross_and_Einheitsblaetter/Gb_356_Kutno-Lowicz-Litzmannstadt-Skierniewice_VIII.1944_APP_sygn._M.100-1806.jpg [dostęp 07.07.2021])

1939 r. był pracownikiem Nadleśnictwa Państwowego „Łuck” (Ryc. 12). W Łucku 18 stycznia 1944 r. przyszedł na świat jego syn Wojciech. Stamtąd też rodzina Bogacińskich przybyła do Polski jako repatrianci. Włodzimierz Bogaciński był także przedstawicielem Rządu do Spraw Repatriacji ze Wschodu⁸⁸.

Do leśniczówki Bogaciński wprowadził się wraz z żoną Zofią, nauczycielką, i synem Wojciechem dopiero 5 listopada 1966 r.⁸⁹, przynosząc swój majątek ruchomy, w tym meble. Przerwa w zasiedleniu leśniczówki najpewniej była spowodowana koniecznymi pracami remontowymi. W tym roku miały bowiem miejsce kolejne, tym razem lepiej poświadczane, prace przy wymianie poszycia dachu. Usunięto zniszczony gont i podkład z łąt⁹⁰,

88 Archiwum Państwowe w Warszawie, oddział w Łowiczu [APW o/Łowicz], Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Bolimowie, Rejestr mieszkańców, Piaski – Kaczew, Chojniak, sygn. 88; wywiad z Wojciechem i Ireną Bogacińskimi przeprowadzony 29.08.2021 r.

89 Ibidem.

90 Istnieje pogląd o kryciu dachu dworku wiórem osikowym, a nie gontem, duże ilości zużytych wiórów znajdowały się bowiem na posesji na chwili zasiedlenia leśniczówki przez Bogacińskich. Wióry te zdaniem Wojciecha Bogacińskiego były pozostałością po remoncie dachu i posłużyły nowym lokatorom za opał [wywiad z Wojciechem Bogacińskim przeprowadzony 29.08.21 r.]. Znajdująca się na deskowaniu dachu inskrypcja mówiąca o usunięciu zniszczonego gontu przez ekipę dekarską i położeniu papy na nowe deskowanie jednoznacznie wskazuje na gont jako na podstawowy materiał pokryciowy (Ryc. 13). Trudno zarzucić ekipie remontowej pomyłkę w identyfikacji gontu. Potwierdzają ten wniosek również przywołane już fotografie z przełomu lat trzydziestych i czterdziestych XX w. i ok. 1960 r. (Ryc. 6 i 15, por. przyp. 87). Widać na nich dach naczółkowy, ponad którego kalenicę jest wysunięty górny rząd materiału pokryciowego ułożonego na połaci wschodniej (stronie przechodzącej). Jest to cecha dachu gontowego. Grzbiety kalenicowe dachów krytych wiórami mogą być zaokrąglone z uwagi na elastyczność wiórów osikowych, profilowanie zaś tej krawędzi gontem prostopa-

a także dymnik zdobięcą zachodnią połac dachu głównego. Wykonano deskowanie pod nowe krycie i położono papę.

Remont zakończono 18 września 1966 r. Fakt ten potwierdziła lapidarnym opisem zakresu prac remontowych i swoimi podpisami, złożonym na deskowaniu, ekipa dekarcka. Tworzyli ją majster Dyniecki oraz robotnicy Janiak Andrzej i Królik Radosław (Ryc. 13). Przeprowadzono również remont systemu grzewczego. Rozebrano majolikowe piece kaflowe w pokojach oraz kuchni i wykonano nowe z białych niedekorowanych kafli. W latach siedemdziesiątych zbudowano przy elewacji południowej na wysokości drzwi wejściowych do kuchni przeszkloną werandę⁹¹ (Ryc. 14A).

W 1974 r., po przejściu Bogacińskiego na emeryturę, zlikwidowano leśnictwo Kaczew i leśniczówkę, ale budynek pozostał w zasobach Nadleśnictwa Skierniewice jako mieszkanie służbowe zajmowane nadal przez Bogacińskich. Stan ten utrzymał się i po śmierci leśniczego, która miała miejsce 23 lutego 1985 r.

Jego syn Wojciech, nie będący właścicielem leśniczówki, przeprowadzał na własny koszt niezbędne prace naprawcze, m.in. wykonał nowe ogrodzenie i remont dachu wymieniając częściowo zniszczone deskowanie połaci i papę (2007 r.) (Ryc. 16)⁹². Prowadził również pasiekę z pięćdziesięcioma ulami ulokowaną w sąsiedztwie, dostarczając okolicznym mieszkańcom i gościom domu pracy twórczej w pałacu w Nieborowie wyroby pszczelarskie. W nowej rzeczywistości Rada Gminy Bolimów, na której terenie znajduje się nieruchomość, w grudniu 2007 r. zniósła stosowną uchwałą dawną urzędową nazwę miejscowości – Kaczew (leśniczówka)⁹³, jako stosowaną tylko zwyczajowo i rzadko, zastępując nazwą Wólka Łasiecka, do której to miejscowości od wielu lat przypisany był adres pocztowy „Szwedówki”. W niezrealizowanych planach Nadleśnictwa Skierniewice, które jest od 1945 r. właścicielem nieruchomości, budynek po likwidacji osady miał być przekazany pod



Ryc. 11. Stanisław Hruszka jako leśniczy leśnictwa Kaczew (druga połowa lat czterdziestych XX w.?) (fot. ze zbiorów Iwony Dymel)

dłym do kalenicy jest niemożliwe. Znajdujący się na posesji wiór osikowy mógł być wykorzystany do punktowej naprawy nieszczęsnego poszycia gontowego podczas wspomnianego już remontu z drugiej połowy lat czterdziestych XX w., gdy dworek przekształcono w leśniczówkę.

91 Informację przekazał Wojciech Bogaciński [wywiad przeprowadzony 16.07.2021 r.].

92 W. Czubatka, *Co dalej z leśniczówką Kaczew*, „Nowy Łowiczanie” 2009, nr 7, s. 8–9.

93 Uchwała Nr XIII/92/07 Rady Gminy Bolimów z dnia 28 grudnia 2007 r. w sprawie wystąpienia o zniesienie urzędowych nazw miejscowości: Chojniak (leśniczówka) i Kaczew (leśniczówka) na terenie Gminy Bolimów oraz Załącznik do Uchwały Nr XIII/92/07 zawierający uzasadnienie (dostęp on-line: Biuletyn Informacji Publicznej – Urząd Miasta i Gminy Bolimów, bip.ugbolimow.nv.pl [dostęp 31.08.2021]).



Ryc. 12. Fotografie Włodzimierza Bogacińskiego: A – w mundurze leśniczego Nadleśnictwa Państwowego „Łuck” (druga połowa lat trzydziestych XX w.); B – jako leśniczy Nadleśnictwa Skierniewice (fot. z ok. 1970 r.) (fot. ze zbiorów Wiesława Bogacińskiego)



Ryc. 13. Leśniczówka Kaczew (d. dworek myśliwski). Napis ołówkiem na wewnętrznej stronie ozdobnego deskowania szczytu ryzalitowego z 18 września 1966 r. informujący o zakresie prac dekarskich i terminie ich zakończenia pozostawiony przez wykonawców (fot. Andrzej Cichy, 2007 r.)



Ryc. 14. Leśniczówka Kaczew (d. dworek myśliwski). Widok na elewację zachodnią – stan obecny (fot. Andrzej Cichy, 4.03.2021 r.)



Ryc. 15. Leśniczówka Kaczew (d. dworek myśliwski). Widok fragmentu połaci zachodniej dachu naczółkowego przed i po naprawach poszycia (A – przełom lat trzydziestych i czterdziestych XX w. (?), B – ok. 1960 r.). Zwraca uwagę wysunięcie ostatniego rzędu materiału pokryciowego strony wschodniej ponad połać przeciwną (B), które mogło wahać się w przedziale od 5 do 8 cm – spotykane w dachach gontowych (punktem odniesienia, weryfikującym podany zakres wysunięcia, może być wysokość cegieł komina wynosząca ok. 6,0–6,5 cm). Na dolnej fotografii widoczna jest również większa liczba rzędów materiału pokryciowego oraz mała ich wysokość, co może wskazywać na zastosowanie wiórów osikowych położonych na gont w celu naprawy nieszczelnego poszycia. Wióry wyróżniają się mniejszymi wymiarami, zwłaszcza grubością, w porównaniu do gontu (fragmenty fot. ze zbiorów Iwony Dymel)

opiekę muzeum, ze wskazaniem skansenu w Maurzycach⁹⁴. Zainteresowanie obiektem wykazało wówczas Muzeum w Nieborowie i Arkadii. W prezentowanej w 2007 r. w Domu Ogrodnika wystawie „Pałace i dwory myśliwskie” przedstawiono jego krótką historię ilustrowaną fotograficznie⁹⁵. Współczesny rozdział historii leśniczówki i osady śledziła już lokalna prasa⁹⁶. Jest to również okres narodzin zainteresowania dawnym dworkiem jako zabytkiem. W lipcu 2008 r. w Delegaturze Skierniewickiej Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi założono dla obiektu kartę ewidencyjną zabytku⁹⁷.

Śmierć Zofii Bogacińskiej w 2008 r. i wyjazd jej syna Wojciecha do Skierniewic kończy pomyślny okres w historii leśniczówki. Przez kilka kolejnych lat zamieszkiwała w niej Iwona Bogacińska, wnuczka Włodzimierza Bogacińskiego. Obecnie budynek nie jest zamieszkiwany, pełniąc funkcję składziku i stopniowo popada w ruinę (Ryc. 14), ale dawna nazwa – leśniczówka Kaczew – pomimo zmian administracyjnych, nadal funkcjonuje.

W lutym 2020 r. dla „dawnego dworu myśliwskiego Radziwiłłów w osadzie leśnej Kaczew” opracowano Kartę Ewidencyjną Obiektu Nieruchomego Niewpisanego Do Rejestru

94 W. Czubatka, *Co dalej*, s. 8–9.

95 Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa w części 24 oraz dziale 921 – kultura i ochrona dziedzictwa narodowego za rok 2007, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2008, s. 71. Wystawa prezentowana była również w Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie.

96 W. Czubatka, T. Bartos, *Kto ma zakusy na leśniczówkę?*, „Nowy Łowiczanie” 2008, nr 22, s. 1, 6; A. Napiórkowska, *Robotnice na włościach Radziwiłła*, „Gość Niedzielny” 1.07.2012, s. 6–7.

97 Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Łodzi [WUOZ w Łodzi], Karta Ewidencyjna: *Leśniczówka Kaczew (ob. Dom mieszkalny)*, Wólka Łasiecka, (d. Osada Kaczew), gm. Bolimów, pow. skierniewicki, oprac. Halina Lisińska dla Delegatury Skierniewickiej WUOZ w Łodzi, lipiec 2008 r. Obiekt pod nazwą *Leśniczówka Kaczew*, przynależny jest już administracyjnie do Wólki Łasieckiej, gminy Bolimów, powiat skierniewicki. Datowany jest przez autorkę na przełom XIX i XX w.



Ryc. 16. Bolimowski Park Krajobrazowy. Leśniczówka Kaczew (d. dworek myśliwski). Odsłonięta połać dachu pulpitowego ponad werandą podczas prac remontowych. Widoczna ścianka kolankowa (fot. Andrzej Cichy, 2007 r.)

Zabytków, uaktualniając informacje zawarte w karcie białej⁹⁸. Na tej podstawie 24 czerwca 2020 r. Aleksandra Stępień, Łódzki Wojewódzki Konserwator Zabytków, nakazała włączyć do wojewódzkiej ewidencji zabytków ww. kartę⁹⁹, co zostało potwierdzone pismem z 30 lipca 2020 r.¹⁰⁰

Obecnie w skład historycznego zespołu osady leśnej Kaczew, dawnej Leśniczówki Nieborowskiej, wchodzi: drewniany budynek leśniczówki (d. dworek myśliwski Radziwiłłów) oraz niewielki drewniany budynek gospodarczy, pominięty w niniejszych badaniach¹⁰¹. Zespół położony jest na obszarze Nadleśnictwa Skierniewice, na terenie Leśnictwa Łasieczniki, w oddziale 49, w gminie Bolimów, przynależny administracyjnie do Wólki Łasieckiej 34 (nr ewidencyjny działki 73/1201), od które centrum jest oddalony o 3,5 km. Osada zlokalizowana jest przy Trakcie Budnickim (alei lipowej z lat dwudziestych XX w.) na odcinku prowadzącym do zespołu pałacowego w Nieborowie, położonego w odległości ok. 6,8 km. W 2012 r. Trakt przecięła autostrada A2. W skład zespołu wchodzi również

98 WUOZ w Łodzi, Karta Ewidencyjna Obiektu Nieruchomego Niewpisanego Do Rejestru Zabytków: *Dawny dwór myśliwski Radziwiłłów w osadzie leśnej „Kaczew”, Wólka Łasiecka 34, (d. Osada Kaczew), gm. Bolimów, pow. skierniewicki, oprac. Piotr Ugorowicz, luty 2020 r. dla WUOZ w Łodzi. Zabytek datowany jest na koniec XIX w.*

99 WUOZ w Łodzi, Zarządzenie nr 27/2020 Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z dnia 24.06.2020 r. w sprawie włączenia obiektów z wojewódzkiej ewidencji zabytków (w tym dworku myśliwskiego – §1, pkt 3).

100 WUOZ w Łodzi, Zawiadomienie nr WUOZ-ZRR.5140.35.2020.PU z dn. 30 lipca 2020 r.

101 Powierzchnia użytkowa wynosi 39,04 m².

historyczne zadrzewienia w rejonie leśniczówki. Całość znajduje się obecnie na terenie Bolimowskiego Parku Krajobrazowego.

Analiza formalno-stylowa

Jak wynika z ubogiej literatury przedmiotu, dworek myśliwski „Szwedówka” wybudowano w latach dziewięćdziesiątych XIX w.¹⁰² Przeanalizowane materiały źródłowe pozwoliły uściślić datowanie do drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych tego wieku. W dokumentacji lasów państwowych figuruje także 1926 r. jako przypuszczalny czas budowy¹⁰³. To wynik licznych błędów występujących w powojennej ewidencji środków trwałych Lasów Państwowych, ponieważ już tylko wspomniany duplikat ubezpieczenia asekuracyjnego budynków osady pochodzący z 1905 r. daje podstawę do wcześniejszego datowania.

Należy zastanowić się, jakie wnioski na temat czasu budowy dworku, autora projektu oraz wykonawcy płyną również z analizy formalno-stylowej i konstrukcyjnej. Ostatnia ćwierć XIX w. to okres dyskusji toczącej się w środowisku architektów, etnografów, artystów, historyków na temat stylu narodowego w architekturze polskiej, która obejmowała polemiką również drewniane budownictwo ludowe wielu regionów etnograficznych jako potencjalne źródło form i motywów dekoracyjnych¹⁰⁴. Od końca lat pięćdziesiątych XIX w. trwała moda na wycieczek w otoczeniu natury¹⁰⁵, a ruch budowlany ukierunkowany na zakładanie nowych letnisk u schyłku XIX w. bardzo przybrał na sile. Dominowały w nich budynki wykonane z drewna.

W 1881 r. swój dworek drewniany w Anielinie nad Świdrem wznosił Michał Elwiro Andriolli¹⁰⁶, będąc zarazem jego projektantem i jednym z budowniczych. Do 1893 r. obrósł on kilkunastoma drewnianymi willami pod wynajem. Przed 1893 r. w Willach Otwockich swoje drewniane domy posiadali architekci Władysław Marconi i Jan Stanisław Hinz, mikrobiolog Odo Bujwid, bankier Stanisław Lesser, a także przedstawiciele świata przemysłu¹⁰⁷. Właścicielem dwóch okazałych drewnianych willi nad Świdrem z lat 1901–1902 był Emil Wedel. Aleksander Szwece i jego ojciec Ludwik należeli do tego środowiska.

Wznoszone w tym okresie na terenach podmiejskich charakteryzujących się walorami wypoczynkowymi i leczniczymi, często atrakcyjnych krajobrazowo, domy do okresowego zamieszkiwania nawiązywały w przyjętych rozwiązaniach formalno-dekoracyjnych do architektury kurortowej, kształtowanej najczęściej w stylu szwajcarskim oraz do drewnianej architektury letniskowej końca XIX w. i drewnianego budownictwa regionalnego. Dostrzec można również wpływ wzornika ze snycerskim detalem architektonicznym, autorstwa Liebolda. Dostępny od 1893 r. cieszył się popularnością tak wśród architektów, jak i cieśli¹⁰⁸.

102 *Dwory i pałace*, s. 29.

103 Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie k. Kalisza [OKL w Gołuchowie], Ewidencja obiektów budowlanych na terenie RDLP w Łodzi, bez nr. inw.

104 I. Dardzińska, *Styl narodowy. Forma manifestu czy manifest formy*, „Przestrzeń, Ekonomia, Społeczeństwo” 2018, nr 14, s. 30–31.

105 „Kurjer Warszawski” 15.05.1859, nr 140, s. 728 (ogłoszenie w sprawie letniego mieszkania „We wsi Skoro-sze, obok wsi Włoch”); „Kurjer Warszawski” 1861, nr 125, dodatek (letnie mieszkania „wiorsta za rogatką Marymontską” i „w Wsiach Willanowie i Służewcu”).

106 J. Wiercińska, *Andriolli. Świadek swoich czasów*, Warszawa 1976, s. 136.

107 E. Diehl, *Wille Otwockie i warunki pobytu tamże*, Warszawa 1893, plan nr 1 i 3.

108 B. Liebold, *Holzarchitektur (Holzbau). Taschenbuch für Bauhandwerker*, cz. 2, Holzminden 1893.

Drewniany dworek myśliwski „Szwedówka” to niewielki jednokondygnacyjny budynek¹⁰⁹ z funkcją mieszkaniową także w obrębie części poddasza oraz otwartą werandą w elewacji frontowej¹¹⁰. Powyższe rozwiązania funkcjonalne to atrybuty dworków, w tym myśliwskich, ale i architektury letniskowej. Radziwiłłowie postrzegali dworek również jako mieszkanie do wykorzystania w celach rekreacyjnych w okresie mniejszej aktywności łowieckiej – a więc letnim. Nie byli w tej praktyce odosobnieni. Wielu właścicieli domów w Guberni Warszawskiej wynajmowało w okresie letnim mieszkanie w tym właśnie celu¹¹¹. Był to ruch ogólnopolski, który narodził się wcześniej niż utytułowane letniska Urle czy Otwock. Objął on początkowo peryferia dużych miast, m.in. Warszawy, ale i liczne wsie. Powstawały nawet letniska chłopskie¹¹². Chłopi na fali mody na letni wypoczynek wynajmowali część swoich domów na letnie mieszkanie, w związku z czym dobudowywali werandy dla podniesienia komfortu wypoczynku i upodobnienia do klasycznych willi letniskowych, w których werandy były standardem. Stąd pojawiały się w zabudowie wsi rozwiązania funkcjonalne i dekoracyjne typowe dla architektury letniskowej i stylów, w jakich je wznoszono, dodawane do budynków już istniejących, jak i nowych.

Pierwotna nazwa „dworek myśliwski” podkreślała główny cel, dla którego wzniesiono obiekt, nawiązując do wielowiekowej tradycji budowy w dużych kompleksach leśnych drewnianych dworków, które były bazą działalności łowieckiej i zaczątkiem administracji leśnej zarządzającej dobrami¹¹³. Na funkcję tę wskazuje również symbolicznie poroże jelenia z czaszką na tarczy, przytwierdzone do pionowej listwy ozdabiającej szczyt ryzalitu, pierwotnie namalowanej (Ryc. 14, 17A).

Budynek został wzniesiony na planie prostokąta, na niewysokiej ceglanej podmurówce, którą na wysokości werandy ozdabiały blendy zamknięte odcinkowo, tynkowane (Ryc. 3, 6A). Elewacją frontową zwrócony jest na zachód z lekkim odchyleniem w kierunku południowym. Wnętrze ma układ dwutraktowy. Prostopadłościenna bryła korpusu została rozbudowana od frontu o ryzalit stanowiący 2/5 szerokości fasady, a pozostałą część wypełnia otwarta weranda, o szerokości pięciu i głębokości dwóch przęseł, wysunięta bez mała na połowę swej głębokości przed ryzalit.

Dach nad werandą wsparty jest na 7 słupkach o przekroju kwadratowym. Posiadają one drewniane kapitele, od których odchodzą łączące je dwudzielne profilowane ozdobne łuki. Balustrada werandy spinająca słupy wypełniona jest wyrzynanymi tralkami deskowymi w formie dwóch połączonych podstawą dzbanuszków o kształcie simowym, ujętych trójkątnymi nacięciami. Tralki te zestawione na styk tworzyły bardzo smukłe „laufrowe” prześwity będące negatywem trałek (Ryc. 18A).

109 Powierzchnia użytkowa wynosi zaledwie 89,27 m².

110 W opisie zabytkowej leśniczówki pominięta została przeszklona weranda przylegająca do południowej ściany szczytowej z uwagi na jej wtórne pochodzenie (por. przyp. 91 oraz Ryc.14A).

111 „Kurjer Warszawski” 12.05.1889, nr 130, s. 16 (o letnich mieszkaniach m.in. w lubelskim, Inowłodziu, Hucie Gzdowskiej); „Kurjer Warszawski” 22.04.1890, nr 110, s. 12 (letnie mieszkania w Rudzie Guzowskiej) „Kurjer Warszawski” 19.06.1901, nr 167, s. 20; „Kurjer Warszawski” 9.06.1903, nr 157, s. 16 (ogłoszenia w sprawie wynajęcia letnich mieszkań w Skierniewicach); „Kurjer Warszawski” 24.05.1903, nr 152, s. 16, (ogłoszenie w sprawie letnich mieszkań w Rudach Grabskich).

112 K. Beylin, *Warszawy dni powszednie 1800–1914*, Warszawa 1985, s. 272; *Lato pod Warszawą. Informator uzdrowisk, letnisk i osiedli podstołecznych*, nr 1 (2), red. J. Podolski, Warszawa 1938, s. 112, 113, 131.

113 M.B. Topolska, *Myślistwo wielkoksiażące i ochrona środowiska leśnego na Litwie w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, „Materiały Muzeum wnętrz zabytkowych w Pszczynie” 1988, nr 5, s. 52.



Ryc. 17. Leśniczówka Kaczew (d. dworek myśliwski). Widok zdobień szczytów dymnika, ryzalitu (A) oraz zakończeń dachu naczółkowego (B) (oznaczenia strzałkami). Dymnik ozdabiał pazdury deskowy o płomienistym grocie, prawdopodobnie taki sam wzór znajdował się również na szczycie ryzalitu. Przy naczółkach osadzono pazdury z kantówki, opracowane czterostronnie uskokowo, ale z nieczytelnym zwieńczeniem. Przełom lat trzydziestych i czterdziestych XX w. (fragmenty fot. ze zbiorów Iwony Dymel)

Ściany opierzone są dekoracyjnym szalunkiem w układzie pionowym wykonanym z desek ozdobionych profilem ćwierćwałkowym (przechodzącym niekiedy w simowy) kształtowanym na obu krawędziach. Naroża ozdabia deskowe boniowanie z takich samych szalówek. Korpus budynku przykrywa dach dwuspadowy z wydatnymi naczółkami i z przyczółkami, które wydzielają półszczyt środkowy. Kąt nachylenia połaci wynosi w nim ok. 50°. Nad ryzalitem znajduje się dwuspadowy poprzeczny dach z przyczółkiem i półszczytem górnym szalowany w jodełkę, nad oknami połaciowymi i werandą zaś dach pulpitowy płaski. Całość pokrywał gont (dzisiaj zastąpiony papą) z pominięciem daszków nad oknami dachowymi i werandą, które z uwagi na mały kąt nachylenia połaci, tak dawniej, jak i obecnie przykryte są papą.

W obrębie połaci zachodniej znajdował się wspomniany dymnik nakryty dwuspadowym daszkiem z szalowanym szczytem, a zakończenia wszystkich dachów dwuspadowych wieńczyły pionowe drewniane ozdoby (Ryc. 17, 19). Połacie i przyczółki dachowe tworzą wkóło budynku wydatny okap belkowy, o deskowym poziomie spodzie, wsparty na ostatekch belek o profilowanych zakończeniach i wysięgu bliskim 65 cm (Ryc. 16, 18B)¹¹⁴.

Wszystkie powierzchnie opierzone szalunkiem były malowane na kolor jasnożółtozielony, a boniowanie, belki okapu, szkielet werandy, stolarka okienna po zewnętrznej stronie oraz drzwi – na ciemno zielonooliwkowy. Drzwi frontowe i boczne pomalowano

¹¹⁴ Przy braku systemu rynien i rur spustowych wydatny okap wzdłuż wszystkich ścian oraz przypustnice to standardowe rozwiązania pozwalające jak najdalej odrzucić wodę deszczową od ścian, co przy odpowiednim wyprofilowaniu gruntu ochrania budynek przed długotrwałym zawilgoceniem. Według Gerarda Ciołka wielkość wysunięcia okapu zależała od rocznej ilości opadów atmosferycznych. Dla opadów na średnim poziomie 450–500 mm wysunięcie wynosiło ok. 60 cm, przy poziomie 550–600 wzrastało do ok. 70 cm, zob. G. Ciołek, *Dach w polskim budownictwie wiejskim*, cz. 2, „Polska Sztuka Ludowa” 1948, nr 1, s. 12–13. W rejonie łowickim opady kształtują się obecnie na średnim poziomie ok. 550 mm, ale w XIX w. były nieznacznie wyższe, zob. *Klimat Polski*, klimada.mos.gov.pl/zmiany-klimatu-w-polsce/tendencje-zmian-klimatu/ [dostęp 14.09.2021]; A. Podstawczyńska, *Temperatura powietrza i opady atmosferyczne w regionie łódzkim w ostatnim stuleciu*, [w:] *Torowisko Żabieniec: warunki naturalne i zapis zmian paleoekologicznych w jego osadach*, red. J. Twardy, S. Żurek, J. Forsyś, Poznań 2010, s. 68–69. Ta zależność znalazła potwierdzenie także w głębokości okapu analizowanego dworku myśliwskiego.



Ryc. 18. Leśniczówka Kaczew (d. dworek myśliwski). A – widok balustrady werandy wypełnionej tralkami deskowymi wyrzynanymi. B – belka narożna okapu, na wysokości ryzalitu, o profilowanym spodzie będącym układem ćwierćwałka i wklęsek rozdzielonych płatkami i uskokami prostopadłymi (fot. Andrzej Cichy, 2007 r.)



Ryc. 19. Leśniczówka Kaczew (d. dworek myśliwski). Połączenie zachodnia dachu naczółkowego z widokiem okien dachowych (wygląd), dymnika (niezachowanego) oraz szczytu ponad ryzalitem z wyeksponowanym malarsko jodełkowym układem szalunku. Fotografia z przełomu lat trzydziestych i czterdziestych XX w. (fragment fot. ze zbiorów Iwony Dymel)

na kolor ciemno zielonooliwkowy, z wyróżnieniem kolorystycznym platek płycin drzwiowych, będących w kolorze jasnożółtozielonym. Kolor biały występował na wewnętrznych powierzchniach okien, ale i na drzwiach wewnętrznych (Ryc. 5, 16, 18, 20, 21).

Elewacja frontowa dworku jest trzyosiowa – kwadratowe czteropodziałowe okna rozmieszczono po bokach, a wysokie dwudzielne drzwi – centralnie. Elewacja wschodnia, tylna, posiada trzy osie okienne, symetrycznie rozmieszczone, z oknami prostokątnymi stojącymi, w osiach bocznych czteropodziałowymi, a pośrodku z oknem trójpodziałowym. Elewacja szczytowa północna jest ślepa, południowa zaś tylko z drzwiami jednoskrzydłowymi stanowiącymi główne, lecz niereprezentacyjne wejście, poprzedzone schodkami. Wszystkie okna w obrębie poddasza są trójpodziałowe zamknięte półłukiem. Okna szczytowe występują w parach, ale ujęte są przez okna pozorne – imitowane za pomocą opasek. W nadbudówce połączenia dachowej zestawiono trzy okna – dwa z nich doświetlają pokój, a jedno strych.

Do budowy dworku myśliwskiego wykorzystano materiały pochodzące z miejscowych zasobów. Ruda darniowa, o wielowiekowej tradycji użycia w powiecie łowickim, występuje w fundamentach. Lasy nieborowskie zapewniły wysokiej jakości drewno sosnowe wielkoformatowe na ściany z półbala i pozostałe elementy konstrukcyjne stropów i więźby.

Niezachowane piece o białych kaflach z ręcznie malowanymi niebieską farbą motywami zwierzęcymi lokowane na parterze najpewniej pochodziły z nieborowskiej manufaktury majoliki. W jej ofercie znajdowały się bowiem kafle piecowe, których produkcja była specjalnością manufaktury. Zdobią one kościół i Pałac w Nieborowie. Kominek w Leśniczówce Nieborowskiej także z nich wykonano i za ich przykładem – urządzenia grzewcze ze „Szwedówki”. W rękach Radziwiłłów manufaktura istniała do 1890 r., a po zmianie

właściciela funkcjonowała jako fabryka kafli, z przerwami, aż do 1907 r.¹¹⁵

Powyższe informacje wskazują na miejscowego wykonawcę dworku, zorientowanego w miejscowej produkcji materiałów budowlanych. Dostępność surowca i wpływ miejscowych tradycji budowlanych zaznaczył się w przyjętych rozwiązaniach formalnych i konstrukcyjnych¹¹⁶.

Dach naczółkowy i przypisany im półszczyt dolny, kąt nachylenia połaci, wielkość wysięgu okapu i drewniany gont – to rozwiązania formalne i funkcjonalne tradycyjnie stosowane w Polsce centralnej w architekturze drewnianej.

W okolicach Łowicza naczółki były spotykane nawet w wiejskich budynkach mieszkalnych i gospodarczych krytych strzechą. Natomiast dach z półszczytem górnym występował najliczniej na Podhalu, Górnym Śląsku i Podlasiu. Ale

w granicach jego występowania, poza wymienionymi regionami, leżały również mniejsze jednostki terytorialne, w tym powiat łowicki i skierniewicki będące częścią obszaru ciągnącego się pasem pomiędzy Łodzią a Wyszogrodem nad Wisłą¹¹⁷. W Bolimowie, Łowiczu¹¹⁸ i w okolicznych wsiach można było spotkać ten rodzaj szczytu jeszcze w okresie międzywojennym. Natomiast malowniczy dach z półszczytem środkowym to rozwiązanie, dla którego w łowickim brakuje obecnie analogii.

Znamy je oczywiście z budownictwa małomiasteczkowego Małopolski, z Podhala, Beskidu Żywieckiego, ale i z warszawskiego Nowego Miasta i z Powiśla¹¹⁹ – lecz nie tylko. Przy-



Ryc. 20. Leśniczówka Kaczew (d. dworek myśliwski). Widok przestrzeni strychowej z więźbą płatwiową dwustolcową i ścianką kolankową osadzoną w linii ścian wzdłużnych budynku. W głębi narożnik części mieszkalnej poddasza, ściana wzdłużna pokoju tradycyjnie wbudowana w ramę płatwiową (fot. Andrzej Cichy, 2007 r.)

115 W. Piwkowski, *Manufaktura majoliki w Nieborowie*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1985, t. 29, s. 388–390.

116 Na istnienie tych zależności w budownictwie wiejskim zwrócili uwagę: S. Tworkowski, *Architektura wsi*, Kraków 1946, s. 87–99; G. Ciołek, *Podstawy regionalnego planowania wiejskiego*, „Architekt” 1947, nr 2, s. 47.

117 I. F. Tłoczek, *Dom mieszkalny na polskiej wsi*, Warszawa 1985, s. 53; G. Ciołek, *Dach w polskim budownictwie wiejskim, cz. 1*, „Polska Sztuka Ludowa” 1947, nr 1–2, s. 48; idem, *Dach, cz. 2*, s. 13–14, 19; idem, *Podstawy*, s. 47.

118 W pobliżu kościoła starokatolickiego mariawitów (dzisiaj al. Henryka Sienkiewicza przy Końskim Targu) oraz w Bratkowicach (obecnie część Łowicza).

119 Przy ul. Rybaki i przy ul. Tamka 26 w Warszawie jeszcze do września 1939 r. znajdowały się domy z dachem naczółkowym i półszczytem środkowym: Z. Gloger, *Budownictwo drewnne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce*, Warszawa 1907, t. 1, s. 174, 214–217, 235, 237, 240–243; S. Szylter, *O atykach polskich i polskich dachach*



Ryc. 21. Leśniczówka Kaczew (d. dworek myśliwski). Wyjście na werandę. Drzwi zewnętrzne zamykane są tylko od wnętrza, jak okiennice (fot. Andrzej Cichy 2007 r.)

zania funkcjonalne i z poszanowania dla miejscowej tradycji budowania¹²¹. Co ważne, w każdej z odmian szczytu stosowany może być ten sam rodzaj więźby, w tym przypadku płatwiowej dwustolcowej, a niewielkie różnice w budowie obejmują tylko dwa skrajne wiązary. Gontowe pokrycie dachu zastosowane w „Szwedówce” było także popularnym rodzajem materiału pokryciowego w powiecie łowickim. Wszystkie budynki mieszkalne i większość gospodarczych wzniesionych w osadzie Leśniczówka Nieborowska kryte były właśnie gontem¹²².

W przypadku form architektonicznych wkomponowanych w zachodnią połać dachu głównego możemy już mówić o obcych wpływach i wskazać dokładnie ich źródło. Znajdująca się na nim nadbudówka okienna przykryta daszkiem pulpitemowym to wygląd, znany z drewnianych willi w stylu zakopiańskim – z „Koleby” („Koliby” 1893 r.), która jest pierwszym zrealizowanym architektonicznym projektem Stanisława Witkiewicza i zarazem debiutem wyglądu w tej formie. Odnajdziemy go również w wielu innych willach wzniesionymi przed 1902 r. w Zakopanem¹²³ (Ryc. 6, 19, 22).

kłady takich dachów zachowały się do początku lat sześćdziesiątych XX w. w pobliskich Brzezinach – małym mieście leżącym w sąsiednim powiecie, ok. 40 km na południowy zachód od Łowicza, które utrzymywało żywe kontakty handlowe z rejonem łowickim. W ostatniej ćwierci XIX w. w Brzezinach, będących ośrodkiem włókienniczym, powstawały słynne pałacyki dla Książaków Łowickich¹²⁰. Trudno więc doszukiwać się dla tej formy dachu odległego pochodzenia, wiedząc, że tworzące półszczyt środkowy naczółki i przyczółki występowały na omawianym terenie tylko rozłącznie, a dachy z półszczytem środkowym – w sąsiedztwie.

Integracja dwóch rozwiązań to zabieg estetyczny motywowany malowniczością tej formy dachu oraz czynnikami klimatycznymi, które zostały uwzględnione z respektem wobec klimatu dyktującego sprawdzone rozwią-

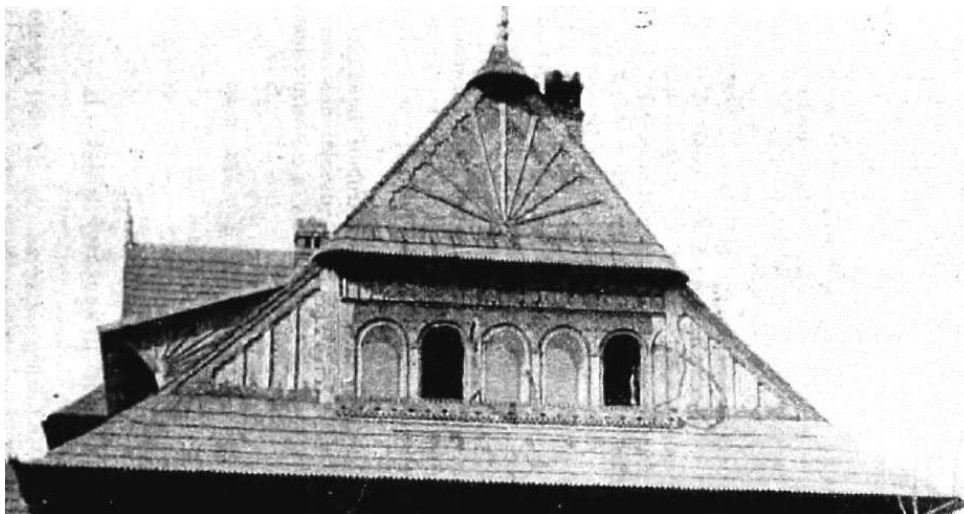
wkłęstych, „Przegląd Techniczny” 1909, nr 5, s. 63; *Tamka 26 róg Topiel 1*. www.warszawa1939.pl/obiekt/tamka-26 [dostęp 20.05.2023].

120 *Brzeziny*, pl.wikipedia.org/wiki/Brzeziny [dostęp 11.08.2021].

121 Zob. przyp. 114.

122 AGAD, ARN, Akta gospodarcze nowsze, sygn. 376, Assekuracye leśniczówki. Wykaz ubezpieczeniowy nr 1, b.p. (zob. przyp. 77).

123 S. Witkiewicz, *Wybór pism estetycznych*, red. K. Wilkoszewska, Kraków 2009, s. 300. Wyględy posiadała również „Korwinówka” (in. „Oksza”, 1895 r.), „Zofijówka” (1896 r.), „Dora” (1896–1897 r.), „Dom doktora” (1898 r.), „Jutrzenka” (1897 r., 1900 r.), „Liljana” (1900 r.), „Konstantynówka” (1901–1902 r.), „Czerwony Dwór”, „Cicha”, „Turnia”, „Borek” (datowanie budynków na podstawie: B. Tondos, *Styl zakopiański i zakopiańszczyzna*, Wrocław 2004).



Ryc. 22. Widoki szczytów willi w stylu zakopiańskim. A – pensjonat „Dora” (1896–1897 r., projekt Zygmunt Dobrowolski) z motywem jodełki listwowej na podkładzie deskowym. Fragment fotografii z ok. 1900 r. (dostęp on-line: *Szlak Znakomitych Zakopianczyków, Zygmunt Dobrowolski (1866–1898)*, szlakz.pl/zakopianczyk/zygmunt-dobrowolski/ [dostęp 27.10.2021]). B – willa „Koliba” (1893 r., projekt Stanisław Witkiewicz); w zwieńczeniu szczytu motyw słoneczny na podkładzie deskowym, taki sam ozdabia ściankę boczną wyglądu; okna ujęte są zdwojonymi esownicami (por. Ryc. 19). Fragment fotografii z 1896 r. (źródło: „Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny” 1896, t. 10, z. 3, s. 599, dostęp on-line w Wielkopolskiej Bibliotece Cyfrowej, www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/134618/edition/148857?language=pl [dostęp 2.04.2023])

Na ten styl architektoniczny wskazuje również kształt okien i ich liczba – często w ściance były osadzone okna trójkątne zamknięte półlukiem zestawione po trzy. Nie jest to jednak kalka z willi Witkiewiczowskich, ponieważ boki tego wyglądu nie wychodzą łukowato przed ściankę i nie ozdabia ich motyw słoneczny. Dodać także należy, że detal ten cechowała różnorodność kształtu i dopełniającego ornamentu spotykana we wzorcowych projektach Witkiewicza i jego naśladowców.

Ścianka okienna wyglądu „Szwedówki” ujęta jest za to bocznymi opaskami, których zewnętrzna krawędź ma zarys zdwojonych esownic z graficznym opracowaniem płaszczyny woluty. Ten ornament nie występuje w znanych nam z fotografii i zachowanych wyglądach, ale spotykamy go, wprawdzie bez opracowania graficznego, m.in. w szczytach willi „Koliba”, w „Pepicie” (1893 r.) i „Pod Jedłami” (1896–1897 r.). Co ważne, jest on tam ukształtowany na opaskach, które również obejmują okna szczytowe (Ryc. 19, 22). Oknami zamkniętymi półlukiem ozdobione są także wspomniane półszczyty środkowe (Ryc. 5, 23). Był to kształt najczęściej stosowany w obrębie poddasza.

W zachodniej połaci dachu odnajdujemy kolejne dowody wpływu stylu zakopiańskiego. Pomiędzy wyglądem a szczytem ryzalitu znajdował się jeszcze do 1966 r. niewielki dymnik nakryty dwuspadowym daszkiem (Ryc. 17A, 19). Znamy go m.in. z willi „Jutrzenka” wzniesionej według projektu Kazimierza Kreczmera (1897 r., 1900 r.), w której sąsiaduje z wyglądami. Trójkątny szczyt dymnika „Szwedówki” był szalowany pionowo i ozdobiony niewielkimi prześwitami, prawdopodobnie w formie zakopiańskiej lilii (lelui), wyciętymi wzdłuż boków deskowania.

W tym miejscu konieczne jest dopowiedzenie. Dymniki znane były w budownictwie powiatu łowickiego i skierniewickiego już od wieków. Występowały zarówno w odmianie najstarszej, czyli otworu do odprowadzania dymu z paleniska na zewnątrz chat, które nie posiadały systemu kominowego (tzw. chaty dymne, kurne), spotykane m.in. w osadach leśnych budników, jak i w innych formach dachowych przeznaczonych do wentylowania i doświetlania wnętrza oraz do transportu materiałów na poddasze. W inwentarzu Dóbr Nieborowskich z 1774 r. murowany budynek Kafenhauzu, znajdujący się w centrum Nieborowa, miał „Dymnik bez okna jeden”¹²⁴.

Władysław Matlakowski opisując budownictwo ludowe Podhala, uznaje dymniki za powszechny składnik formy dachu podhalańskiego, zaznaczając jednocześnie, że detal ten znany był „szeroko w Polsce, bo aż na Mazowszu”. Z Mazowszem łączy odmianę przeznaczoną do transportu siana i słomy na poddasze, na Podhalu zaś dostrzegł tylko odmianę służącą do wyprowadzenia dymu spod dachu¹²⁵.

W budynkach w stylu zakopiańskim dymnik pełni funkcję dekoracyjną. Wskazuje na to zastosowane zdobnictwo, funkcja poddasza (najczęściej mieszkalna, ewentualnie także i składowa) oraz lokalizacja. Dymniki przeznaczone do odprowadzania dymu tradycyjnie lokowano po stronie wschodniej bądź południowej – zwrócone w kierunku, w którym najczęściej wiał wiatr. W willach w stylu zakopiańskim ten wymóg nie jest już rygorystycznie przestrzegany, ale we wspomnianej willi „Jutrzenka” ulokowany jest po właściwej – wschodniej stronie. Dymnik „Szwedówki” znajduje się od frontu, po stronie dachu zwróconej na zachód i był na nim tylko dekoracją.

124 *Inwentarze Pałacu w Nieborowie 1694-1939*, oprac. I. Grzeluk, W. Warchałowski, Warszawa 2012, s. 50.

125 W. Matlakowski, *Budownictwo ludowe na Podhalu*, Kraków 1892, s. 57; Z. Gloger, *Budownictwo drzewne*, t. 1, s. 380–382.



Ryc. 23. Leśniczówka Kaczew (d. dworek myśliwski). Widok szczytu południowego i północnego (A i B – fot. Andrzej Cichy, 4.03.2021 r., C – ok. 1960 r., fragment fot. ze zbiorów Iwony Dymel)

Edgar Kováts, twórca konkurencyjnej dla stylu zakopiańskiego koncepcji zwanej „sposobem zakopiańskim” w szkicu domu drewnianego zamieścił dwa dymniki zdobiące frontową połąć dachu. Znajdują się one po obu stronach dachu poprzecznego ponad ganikiem¹²⁶ i formą przypominają dymnik kreczmerowskiej willi „Jutrzenka”, której pierwszy etap budowy zrealizowano już w 1897 r.

W dachach zakopiańskich powszechnie występował półszczyt górny z przyczółkiem. Nad ryzalitem dworku znajduje się ten rodzaj półszczytu. Wypełnia go szalunek skomponowany w jodełkę. Ten wzór opierzenia nie jest własnością stylu zakopiańskiego. Spotykany był w tym okresie w wielu regionach, m.in. na Podlasiu i we wschodniej Galicji. W budynkach w stylu zakopiańskim jodełka występowała bardzo rzadko i tylko w formie listwowego motywu geometrycznego, a nie układu szalunku. Zastosował ją Zygmunt Dobrowolski w willi „Ukrainka” (1895–1896 r.) i w „Dorze”, której nazwa pochodzi od nazwy miejscowości na Huculszczyźnie (Ryc. 22A). W regionie tym motyw jodełki był znany i z regionu tego architekt mógł przenieść do tych willi jodełkę, ale nadał jej zakopiańską listwową formę, jak w motywie słonecznym, przykrywając styki desek listwami. Pomimo tych dekoracyjnych zapożyczeń Dobrowolski w swoich projektach był „najwrażliwszym kontynuatorem sztuki Witkiewicza”¹²⁷.

Dla budownictwa Podhala charakterystyczna była odmiana jodełki – tzw. jodełka odwrócona. Motyw ten w stylu zakopiańskim występował jako układ szalunku, będąc, obok układu pionowego deskowania, także podkładem pod motyw wschodzącego słońca. Motyw słoneczny oraz jodełka wykonywane były z listewek nakładanych i przybijanych do deskowego podkładu, niczym relief wypukły (Ryc. 22). To rozwiązanie czyniło oba motywy dekoracyjne czytelnymi także przy niekorzystnych warunkach świetlnych. „Wschodzące słońce” stało się dla stylu zakopiańskiego nawet znakiem firmowym. Odnajdziemy je we wszystkich willach witkiewiczowskich i w zakopiańszczyźnie¹²⁸ – drewnianej i murowanej oraz we wspomnianym szkicu chaty autorstwa Kovátsa. To, co wyróżnia jodełkę sponad ryzalitu leśniczówki Kaczew na tle jodełki listwowej i pomimo to pozwala łączyć ze stylem zakopiańskim, jest widoczne w malarskim opracowaniu tego motywu dekoracyjnego. Pomalowane na ciemny kolor delikatne profile szalówek wraz z namalowaną na szalunku, najpewniej w kolorze profili, półokrągłą podstawą i pionową listwą, które występują także w motywie słonecznym, wyróżniają się kolorystycznie na tle jasnych powierzchni deskowania. Namalowana jodełka ze szczytu dworku naśladuje zakopiańską jodełkę listwową, tylko w innej technice wykonania (Ryc. 17A, 22A).

Na tym nie koniec. Półłuk, który znamy z okien szczytów i z wyglądu, wstępuje, tylko w odmianie odcinkowej, na szerokich powierzchniach kominów jako zamknięcie blend oraz otworów dymnych i wentylacyjnych. Odnajdziemy go także w płytkich blendach podmurówki werandy (Ryc. 3, 6A). We wspomnianej „Kolibie” i w „Jutrzence” zastosowano wprawdzie arkady, ale są one w podmurówce ganku, który jest formą pokrewną z werandą. Tak bogaty zestaw rozwiązań formalnych i zdobień zastosowanych w jednym obiekcie wskazuje również na styl zakopiański jako źródło inspiracji.

126 E. Kováts, *Sposób zakopiański. Manière de Zakopane. Die Art Zakopane*, Wien 1899, tabl. XX.

127 B. Tondos, *Styl zakopiański*, s. 63.

128 Ibidem, ilustracje na s. 54–55, 58–59, 62–64, 68, 70.

Z powyższego wynika, że autor projektu dworku myśliwskiego niewątpliwie znał cechy stylu zakopiańskiego, wiedzę w tym zakresie czerpiąc najpewniej z własnych obserwacji willi witkiewiczowskich, naprowadzony na źródło nowego stylu przez wczesną literaturę popularyzującą go. Nie zaprojektował jednak dworku w stylu zakopiańskim, lecz inspirował się nim, tak w zakresie rozwiązań formalnych (wygląd, dymnik), jak i wzornictwa. Jest to więc także przykład zakopiańszczyzny. Zastosowany przez projektanta detal zdobniczy, co warto podkreślić – tylko zewnętrzny, to wspomniany szalunek szczytu w jodełkę, okna i blendy zamknięte półłukiem, zdwojone esownice. W pozostałych przypadkach możemy przyjąć, że niezachowane, a znane tylko ze słabej fotografii ozdoby w zakończeniach kalenicy miały formę zakopiańskich pazdurów, a prześwity w deskowaniu dymnika – formę lilii. Występowanie tych dekoracji byłoby logiczną konsekwencją zastosowania rozwiązań architektonicznych w obrębie dachu, którego wspomniany detal i ornament były dopełnieniem.

Zdobienia te projektant dworku dodał do popularnych regionalnych i ponadregionalnych rozwiązań: dachu naczółkowego krytego gontem (gont występował również w budynkach w stylu zakopiańskim), ozdobnego szalunku ścian w układzie pionowym, boniowanych węglów, malarskiego opracowania elewacji i stolarki architektonicznej oraz werandy z dekoracją konstrukcyjną szkieletu i dopełniającą ją dekoracją wyrzynaną. Wzór tralki deskowej werandy można było zaobserwować na tym terenie m.in. w ganku domu mieszkalnego w Bolimowie – znanego dzisiaj już tylko z fotografii.

Zastosowane w jednym obiekcie rozwiązania formalne i zdobnicze o różnym pochodzeniu skomponowane zostały językiem eklektycznym, ale z dominacją zakopiańszczyzny, która występowała głównie w obrębie dachu.

Nie udało się w oparciu o źródła poznać nazwisk: autora projektu oraz wykonawcy (wykonawców?) dworku myśliwskiego, choć wykonawca, jak już wykazano, należał do rzemieślników lokalnych. Upewnia nas w tym wniosku również analiza porównawcza rozwiązań dekoracyjnych występujących w omawianym dworku, scharakteryzowanych powyżej, z analogicznymi rozwiązaniami, które zostały użyte w drewnianym budynku wzniesionym nieopodal w 1907 r. We wsi Piaski w Dobrach Nieborowskich, położonej ok. 3,5 km od „Szwedówki”, Janusz Radziwiłł i Anna z Lubomirskich wybudowali własnym staraniem i kosztem ochronkę dla dzieci włościan tej wsi¹²⁹. W tym nieistniejącym już budynku nad ryzalitem znajdował się półszczyt górny z przyczółkiem szalowany w jodełkę, a na dachu głównym dymnik, rozwiązania znane z dworku myśliwskiego (Ryc. 19, 24). Bliskość obu obiektów, zbliżony czas budowy, taki sam detal architektoniczny w nich występujący – pozwalają z prawdopodobieństwem bliskim pewności łączyć obie realizacje nie tylko z miejscowym, lecz nawet tym samym wykonawcą. Można przyjąć, że budynek ochronki jest także przykładem, być może niejedynym, inspirowania się architekturą dworku myśliwskiego.

O autorze projektu „Szwedówki” możemy powiedzieć, że był budowniczym bądź architektem znającym prawdopodobnie środowisko warszawskie i łódzkie. Jako osoba zorientowana w panujących prądach stylowych w architekturze miał najpewniej dominujący wpływ na ostateczny wygląd budynku – nawet jeśli przyjmiemy, że sugestie w zakresie

129 *Ochronka na wsi*, „Tygodnik Ilustrowany” 16.03.1907, nr 11, s. 232.

stylu, oprócz wymagań użytkowych, które z całą pewnością zostały nakreślone przez zamawiającego projekt, mogły płynąć także od fundatora.

Analizując jakość rozwiązań występujących w dworcu myśliwskim w kompozycji dachu zauważyć można brak harmonii w zespoleniu wszystkich jego części. Malownicza forma dachu naczółkowego z trapezowym równoramiennym półszczytem i takimż przycółkiem, widoczna na elewacji południowej, została po stronie przeciwległej zniekształcona poprzez wprowadzenie w strukturę zachodniej połaci dachu naczółkowego płaskiego pulpitu nad werandą. Z połączenia trapezowego półszczytu z trójkątnym boczny szczytem dachu pulpitowego powstała siedmioboczna asymetryczna figura. Podobnie z przycółkiem, który pozostał wprawdzie trapezem, ale różnoramiennym – z bardzo dużą różnicą w długości boków. W tak skomponowanym dachu próba harmonijnego pogodzenia obu figur jest niewykonalna. Projektant miał tego świadomość, próbował bowiem brak symetrii osłabić poprzez wyodrębnienie przycółka z kompozycji szczytu odsuwając jego boki od krawędzi połaci dachu głównego, do których w szczycie południowym przylegają, z jednoczesnym upodobnieniem długości jego ramion (Ryc. 23).

Tak uformowany przycółek przestał być organiczną częścią dachu naczółkowego. Oczywiście można było tego uniknąć, ale kosztem zwiększenia wysokości ściany w celu wprowadzenia dachu pulpitowego werandy pod okap. Zmieniłoby to harmonijne relacje pomiędzy wysokościami ściany i dachu, które obecnie wyrażają się stosunkiem ok. 1 : 1,25. Zakładając niebezpiecznie dobre przygotowanie zawodowe projektanta, możemy przyjąć, że mógł być to efekt zmian w pierwotnym projekcie, dokonanych już podczas realizacji, który przewidywał początkowo wykonanie tylko tarasu z balustradą bez werandy, a zmiany wprowadzono na etapie zaawansowanej już budowy.

To jedyna uwaga, wszelako nie pomniejszająca ogólnego pozytywnego wrażenia, jakie wywołuje widok budynku, który posiada jakość estetyczną wyrażającą się w harmonii formy, faktury (gont i rozczłonkowanie powierzchni szalunku za pomocą profilowania krawędzi) i barwy (chłodne kolory ścian, szczytów i spatynowanego dachu gontowego)¹³⁰.

Sylwetka dworcu wpisana jest w leśne otoczenie. To rezultat wspomnianych proporcji, ale i rodzimości materiałów budowlanych użytych pierwotnie do budowy. Dominowało w nim drewno. To występujące pod postacią desek ozdobnego szalunku i stolarki architektonicznej miało wprawdzie malarskie opracowanie kolorystyczne, ale już gontowe pokrycie dachu zyskało naturalną jasnoszarą patynę. Cechą użytych materiałów drewnianych jest bowiem starzenie się powierzchni. Jedną z oznak tego nieuniknionego procesu jest zmiana kolorystyki (patynowanie)¹³¹. Szary kolor drewna gontu współgra z kolorystyką ścian – to zestaw kolorów nieprzypadkowy, ale dobrany przez projektanta w celu wzmocnienia integracji z otoczeniem. Ten odcień starości, który na miedzi ma tak charakterystyczną i cenioną barwę, że wywołuje się ją również sztucznie, na drewnianych zabytkach architektury niejednokrotnie odbierany jest negatywnie. A jest to wartość dawności legitymizująca, w najprostszym przekazie, wartość estetyczną.

130 Jak mówi teoria, zimne kolory uspokajają, wyciszają, zob. G. Zeugner, *Barwa i człowiek*, tłum. J. Rogaczewski, Warszawa 1965, s. 145, 149, 159, 161; A. Zausznica, *Nauka o barwie*, Warszawa 1959, s. 467.

131 O znaczeniu materiałów budowlanych rodzimego pochodzenia, stosowanych w budownictwie wiejskim, dla procesu integracji architektury z miejscowym krajobrazem oraz roli jaką w tym procesie odgrywa starzenie się tych materiałów pisał S. Tworowski, *Architektura wsi*, s. 95–97.



Ryc. 24. Fragment elewacji frontowej ochronki z widokiem szczytu z przyczółkiem zdobionego jodełką oraz dymnika. Przed budynkiem w wejściu ogrodzenia przyozdobionego łukiem wykonanym z gałązek iglastych i z monogramem „XJAR” (ks. ks. Janusz i Anna Radziwiłłowie) stoi włościanin Ludwik Kozieł – opiekun ochronki (źródło: *Ochronka na wsi*, „Tygodnik Ilustrowany” 16.03.1907, nr 11, s. 232)

Oznak materiałowego pokrewieństwa z leśnym otoczeniem było więcej – gwoli przypomnienia, analiza ta opiera się na wyglądzie dworku sprzed przekształceń i zniszczeń. Wspomnieć wypada więc o pierwotnym ogrodzeniu posesji, wprawdzie wielokrotnie zmienianym, ale w czasach radziwiłłowskich zawsze wykonanym z drewna, ze sztachet lub z tyczek (nieokorowanych prostych gałęzi przyciętych na długość), co stanowiło akcent rustykalny. Autor projektu oszczędnie stosował również elementy zdobnicze, co było wówczas w opozycji do znanego w tym okresie w miejscowościach kurortowych, w letniskach oraz w zabudowie dworców kolejowych obcego stylu szwajcarskiego, przesyconego wyrafinowanym detalem i ornamentem.

Wiemy, że styl zakopiański rozwijał się do 1895 r. tylko w granicach kotliny tatrzańskiej, a od 1896 r. zaczyna promieniować na inne regiony kraju. Czytelnikom „Kurjera Warszawskiego” został przedstawiony przez samego Stanisława Witkiewicza już w 1891 r. za sprawą jego kilku polemicznych tekstów publikowanych w odcinkach pod wspólnym tytułem *Styl zakopiański*. Zwraçały one uwagę na oryginalność wzornictwa podhalańskiego, ale i zagrożenia dla jego odrębności płynące ze strony zawodowego szkolnictwa propagującego w C.K. Szkole Zawodowej Przemysłu Drzewnego w Zakopanem wzorce obce – niemieckie. Witkiewicz ujawnił także plany budowy dla Zygmunta Gnatowskiego, miłośnika i kolekcjonera podhalańskiej sztuki ludowej, pierwszej willi w nowym stylu – była to „Koliba”¹³².

132 S. Witkiewicz, *Styl zakopiański*, „Kurjer Warszawski” 1.09.1891, dodatek, nr 241, s. 1–2; 2.09.1891, dodatek, nr 242, s. 1–2; 15.09.1891, dodatek, nr 255, s. 1–2; 16.09.1891, dodatek, nr 256, s. 1–3; 6.10.1891, dodatek,

Bliższą prezentację stylu zakopiańskiego mieszkańcy Warszawy mogli zobaczyć dopiero w 1896 r. wraz z Wystawą Umieblowań Stylowych. Obok oryginalnych i nowoprogjektowanych sprzętów góralskich zaprezentowano projekty architektoniczne i fotografie pierwszych budynków w stylu zakopiańskim¹³³. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych XIX w. dostępne były również publikacje promujące styl zakopiański. Pomimo wielu krytycznych wobec niego uwag styl ten miał dobrą prasę. Jego twórca mógł w 1898 r. obwieścić jego zwycięstwo¹³⁴, choć do pełni sukcesu, zdaniem jego zwolenników i przeciwników, brakowało jeszcze budynków murowanych. A w opinii samego Witkiewicza, „styl zakopiański daje się doskonale zastosować w murze”¹³⁵.

Dokonało się to bardzo szybko. Pierwsze próby realizacji architektonicznych „w murze” można było odnaleźć na terenie zaboru rosyjskiego już w 1901 r., pomimo że panowały w nim mniej korzystne warunki dla rozwoju i propagowania nowego stylu pod sztandarem narodowym. W tym roku powstał projekt, niezrealizowany, budynku podwarszawskiego dworca wąskotorowej kolei żelaznej Wawer – Warszawa – Jabłonna autorstwa Czesława Domaniewskiego. Zrealizowano natomiast według projektu Jarosława Wojciechowskiego z 1906 r. przebudowę kamienicy przy ul. Chmielnej 30 w Warszawie, która zyskała detal secesyjno-zakopiański – jako jedyna w tym okresie. Skrzydła wrót przejazdu bramnego zdobi jodełka, a szczyt ryzalitu motyw słoneczny¹³⁶.

Nad stylem zakopiańskim jako stylem narodowym dyskutowano i w środowisku łódzkich architektów, ale dopiero w latach 1906–1907 wybudowano w Łodzi dla Zgromadzenia Dolorystów Kaplicę na Bałutach, w której przywołano motywy zakopiańskie. Projektantem był Kazimierz Pomian-Sokołowski, architekt wywodzący się ze środowiska krakowskiego, przyjaciel Kasprowicza, czynny zawodowo głównie w Łodzi, wielki patriota – angażował się w projektowanie w stylu narodowym¹³⁷.

Te nieliczne realizacje „w murze” były jednak dowodem rosnącego znaczenia nowego stylu w środowisku architektów i budowniczych czynnych w głównych miastach guberni warszawskiej i piotrkowskiej. Z jednego z nich mógł wywodzić się projektant naszego dworku myśliwskiego.

Na powiew nowego stylu równie szybko zareagowała architektura drewniana. Oprócz osady Leśniczówka Nieborowska styl zakopiański zawitał m.in. do Urli – mazowieckiego letniska, które na przełomie XIX i XX w. popularnością przerastało Świder i Otwock. Właścicielka willi tam wzniesionej w ogłoszeniu informowała: „jeszcze połowa willi w stylu zakopiańskim jest do wynajęcia niedrogo. Wiadomość na miejscu, sklep Myszkorowski”¹³⁸.

nr 276, s. 1–2; 7.10.1891, dodatek, nr 277, s. 1; 8.10.1891, dodatek, nr 278, s. 1–2; 9.10.1891, dodatek, nr 279, s. 1–2; zob. także: *Szlak stylu zakopiańskiego*, www.szlakstyluzakopiainskiego.pl/index.php/obiekty [dostęp 1.04.2021]; *Szlak Znakomitych Zakopiańczyków, Zygmunt Dobrowolski (1866–1898)*, szlakz.pl/zakopiańczyk/zygmunt-dobrowolski/ [dostęp 1.04.2021].

133 B. Tondos, *Styl zakopiański*, s. 63–65.

134 Ibidem, s. 73.

135 S. Fita, *Listy Stanisława Witkiewicza do Jana Steckiego*, „Roczniki Humanistyczne” 1993, t. 41, z. 1, s. 78–79.

136 B. Tondos, *Styl zakopiański*, s. 104; T. Jabłońska, *Styl zakopiański Stanisława Witkiewicza*, Olszanica 2020.

137 Styl zakopiański w kaplicy pw. Dobrego Pasterza przy ul. Spacerowej na Bałutach odnajdziemy w motywie słonecznym szczytów, w modrzewiowym stropie, kratkach chóru zakonnego oraz sprzętach kościelnych, zob. K. Stefański, *Ludzie którzy zbudowali Łódź: Leksykon architektów i budowniczych miasta (do 1939 roku)*, Łódź 2009, s.v. Sokołowski Pomian Kazimierz; *Kazimierz Pomian-Sokołowski*, pl.wikipedia.org/wiki/Kazimierz_Pomian-Soko%C5%82owski [dostęp 7.07.2023]; JN, *Skąd się wziął styl zakopiański w Łodzi?*, polskiemuzy.pl/skad-sie-wzial-styl-zakopiainski-w-lodzi/ [dostęp 27.06.2023].

138 „Kurjer Warszawski” 20.06.1903, nr 168, s. 16.

Pomimo zainteresowania stylem zakopiańskim na ziemiach trzech zaborów – jego idee dotarły nawet na Huculszczyznę¹³⁹ – budynki w nowym polskim stylu wzniesione na przełomie XIX i XX w. poza Zakopanem, które w największym stopniu poddało się wtkiewiczowszczyźnie, nie były w owym okresie liczne, nawet z uwzględnieniem zakopiańszczyzny.

Okoliczności związane z popularyzacją idei stylu zakopiańskiego i jego rozprzestrzenianiem się poza miejsce narodzin oraz potwierdzona źródłowo informacja z 1905 r. dotycząca ubezpieczenia asekuracyjnego dworku od ognia, wyznaczająca tym samym nieprzekraczalną dolną granicę¹⁴⁰, pozwalają uściślić datowanie i z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że dworek myśliwski w lasach nieborowskich wzniesiono nie wcześniej niż ok. 1900–1902 r.

Ozdobne deskowanie zastosowane w architekturze drewnianej jest także pomocne w datowaniu, choć wynik analizy cechuje mniejsza dokładność. W dworku do zewnętrznego dekorowania ścian zastosowano pionowy układ. Ma on w wielu regionach Polski wielowiekową historię stosowania. Bardzo często spotykamy go na elewacjach drewnianych kościołów oraz na budynkach mieszkalnych. Pionowe szalowanie było popularne jeszcze w XIX wieku, ale zanika w początku kolejnego stulecia. Najczęściej styki pionowych desek maskowano listewkami, dekorując i uszczelniając połączenia. Często był to wynik powiązania ze zrębową konstrukcją ścian – pionowe deski szalunkowe krzyżują się z bierwionami zrębu, niekiedy jako poszycie wtórne dekorujące i zabezpieczające zrąb ścian. W dworku mamy właśnie konstrukcję zrębową. Z chwilą dominacji w budownictwie drewnianym odmian konstrukcji szkieletowych, oszczędnych w użyciu drewna, układ pionowy szalunku ustępuje na rzecz układów mieszanych pionowo-poziomych i skośnych.

Nadto w „Szwedówce” do szalowania wykorzystano deski z profilem ćwierćwałkowym obustronnie kształtowanym. Ich szerokość w licu ściany ma od 16 do 18 cm. Wzór ten był spotykany na Mazowszu w końcu XIX w. i na początku kolejnego stulecia. Należał do rzadko stosowanych. Projektant zastosował więc sposób krycia ścian za pomocą ozdobnego szalunku, którego układ i rodzaj szalówki były stosowane w drewnianym budownictwie letniskowym i małomiasteczkowym na przełomie XIX i XX w.¹⁴¹

Charakterystyka rozwiązań konstrukcyjnych

Budynek jest posadowiony na podmurówce wykonanej z czerwonej cegły, w obrębie werandy tynkowanej, której fundament stanowią bryły rudawca.

Ściany zewnętrzne budynku rozwiązano w konstrukcji zrębowej¹⁴². Na bierwiona użyto półbali sosnowych, obłożoną zwróconych do wnętrza. Stronę zewnętrzną pokrywa de-

139 Na terenie Huculszczyzny również poszukiwano wzorców dla stylu narodowego: I. Żuk, *Zakopiańszczyzna, secesja, neoklasycyzm: ewolucja stylowa w twórczości Tadeusza Obmińskiego*, „Folia Historiae Artium” 2015, t. 15, s. 97–126; J. Czubiński, *Słowo o recepcji zakopiańszczyzny w architekturze uzdrowiskowej na Huculszczyźnie*, [w:] *Architektura, Miasto, Piękno*, t. 1, red. A. Zachariasz, M. Zieliński, Kraków 2021, s. 69–73.

140 Zob. przyp. 76 i 77.

141 A. Cichy, *Znaczenie ozdobnego deskowania w periodyzacji drewnianej architektury w Paśmie Otwockim. Problematyka badawcza i konserwatorska*, „Ochrona Zabytków” 2007, nr 3, s. 36–38, 45.

142 Na pewno ten rodzaj występuje w ścianach szczytowych. Przyпуска się, że ściana wschodnia i zachodnia na wysokości otworów okiennych mogły być wykonane w konstrukcji sumikowo-łatkowej, ale z uwagi na brak dostępu do obiektu nie zostało to jeszcze potwierdzone.

koracyjny szalunek w układzie pionowym, a wewnętrzną tynk wapienny na kratce z listewek. Ściany wewnętrzne drewniane są obustronnie obite kratką listwową i tynkowane, ale nierozpoznane szczegółowo od strony wewnętrznej budowy. Ich odcinki mieszczące przewody kominowe wymurowano z cegły, otynkowano i zespolono z kuchnią węglową i piecami.

Stropy rozwiązano jako belkowe. W stropie przyziemia na legarach leży powała z desek sosnowych jako podłoga, a poniżej środkowy pułap izolowany polepą glinianą. Strop belkowy wieńczący w obrębie pokoiku i korytarzyka do niego prowadzącego jest trzywarstwowy. Tworzy go powała deskowa jako podłoga, ślepy pułap z polepą glinianą i sufit, na który składa się podsufitka i tynk prawdopodobnie na kratce listwowej. W pozostałej części poddasza strop wieńczący posiada dwie warstwy – pułap środkowy z polepą zrównaną z wierzchem belek (Ryc. 20) i wspomniany sufit. Belki stropu strychowego wysunięte poza lico ścian wzdłużnych na ok. 65 cm mają profilowane ostatki.

Więźbę dachu dwuspadowego naczółkowego nad korpusem rozwiązano jako płatwiową 2-stolcową, z przypustnicami i niewysoką ścianką kolankową (ok. 50 cm) (Ryc. 16, 20). Przypustnice zastosowano również w naczółkach. Kąt nachylenia połaci wynoszący 50° dostosowany był do pokrycia gontowego¹⁴³. Ramy stolcowe więźby zmieczowano jednostronnie bądź dwustronnie z płatwiami połaciowymi ram stolcowych i dodatkowo podparto z boku zastrzałami.

Ramy w obrębie pokoju zostały obite jednostronnie deskami, z tynkiem na macie trzcinowej tylko od wnętrza, tworząc ściany wydzielające niewielkie pomieszczenie mieszkalne. Zastosowanie ścianki kolankowej zwiększyło rozpiętość wiązarów o ok. 1,3 m w stosunku do rozstawu ścian oraz kubaturę poddasza. Powstał dzięki temu rozwiązanie wzdłuż ścian bocznych wydłużony okap belkowy wsparty na ostatkach belek, uzupełniony od strony ścian szczytowych przyczółkami również z okapem belkowym¹⁴⁴. Okap belkowy zakrył ściankę kolankową w obrębie poddasza, nie zmieniając przez to wysokości ścian oraz proporcji pomiędzy nimi a wysokością dachu.

Ponad ryzalitem założono więźbę krokwiową. Więźba dachu pulpitowego werandy to więźba płatwiowa jednostolcowa – krokwie oparto dołem na przedłużeniach belek stropowych, górą zaś na płatwi stopowej ścianki kolankowej dachu naczółkowego (Ryc. 16). Połacie dachowe obite są obecnie deskami i kryte papą smołowaną – wtórnie. Pierwotnie papa znajdowała się tylko nad dachami pulpitowymi. Na elementach konstrukcyjnych więźb zachował się system dziesiętny ciesielskich znaków montażowych przedstawiony cyframi rzymskimi oraz trasowanie wykonane ołówkiem. Na poddasze prowadzą schody policzkowe o drewnianych stopniach i podstopnicach, z poręczą wspartą na słupku.

Okna w dworku mają konstrukcję ościeżnicową (polską), dominującą w XIX i na początku XX w. w tradycyjnym budownictwie drewnianym na terenie ziem polskich zaboru rosyjskiego. Zastosowano w nich dawny typ konstrukcji ościeżnicy (Ryc. 5)¹⁴⁵. W pomiesz-

143 S. Tworowski, *Architektura wsi*, s. 96.

144 Sposób połączenia belek podpierających przyczółki nie został rozpoznany.

145 Są one zbudowane z dwóch podzespołów: ramy (tworzą ją stojaki, próg, nadproże, ślemię) wykonanej z balików oraz listew kształtujących wręg na krawędzi. Listwy te przybite są do powierzchni bocznej ramy. To typ konstrukcji oboknia, w którym wykorzystano dwa rodzaje sortymentów tarcicy, baliki i deski, a nie jeden. Materiał na ościeżnicę ma dzięki temu znacznie mniejszą szerokość (przynajmniej o 50 mm) – jest więc tańszy. Także łatwiejszy do wykonania jest wręg na krawędzi. Ten rodzaj oboknia może powstać przy obróbce drewna tylko narzędziami ręcznymi, nawet na placu budowy. W tym miejscu należy dodać, że nie jest to rozwiązanie

czeniu parteru znajdują się okna zdwojone o skrzydłach letnich i zimowych. Z czasów budowy dworku pochodzą skrzydła letnie, zimowe zaś, jak już wspomniano, dodano prawdopodobnie w końcu lat czterdziestych XX w. podczas przekształcenia dworku myśliwskiego w całoroczną leśniczówkę. Zamykane były okiennicami ramowo-płycinowymi (niezachowanymi). Skrzydła podślemienia w tych oknach są rozwierane, a nadślemienia – odchylne.

Okna poddasza mają również konstrukcję ościeżnicową, z takim samym typem oboknia, i wszystkie pochodzą z czasów budowy. W pomieszczeniu mieszkalnym wykonano je w dwóch płaszczyznach z uwagi na brak ogrzewania piecowego, natomiast w szczycie południowym w obrębie strychu okna mają tylko skrzydła letnie. Skrzydła letnie podślemienia są rozwierane i zamykane haczykiem oraz zaszczipką dźwigniową, a w nadślemieniu, z uwagi na zastosowanie skrzydeł powstałych bez zawiasów, łączone tylko za pomocą oliwek. Natomiast skrzydła zimowe w pomieszczeniu mieszkalnym są w podślemieniu rozwierane i jednoramowe. Dwudzielność, taka jak w skrzydłach letnich, jest jednak w nich imitowana za pomocą szerokiego ramiaka z listwą przymykową pośrodku. Te dolne skrzydła są zamykane oliwkami, zaś zimowe ramy okienne nadślemienia, powstałe bez zawiasów, są zespolone z ościeżnicą za pomocą zaczepu i gwoździ.

Wszystkie drewniane drzwi wykonano w konstrukcji ramowo-płycinowej. Drzwi frontowe, dostępne z otwartej werandy, są zdwojone (Ryc. 21). Skrzydła zewnętrzne pełnią zarazem funkcję okiennicy i zamykane są tylko od środka żelazną zawrotnicą. To rozwiązanie typowe dla budownictwa letniskowego. Wykonano je jako dwudzielne. Ich ramy ozdobiono trzema płycinami: środkowe są kwadratowe, a pozostałe – prostokątne stojące o równej wysokości. Płyciny od strony awersu są plutowane skośnie, a lustra płaskie, natomiast po wewnętrznej stronie poziome płatki obiegają lustra w formie diamentowej. Z kolei drzwi zimowe są dwudzielne, dwupoziomowe z prostokątnym leżącym nadświetlem. Ramy tych skrzydeł drzwiowych wypełnione są trzema płycinami, z płyciną środkową prostokątną stojącą, pozostałymi zaś leżącymi. Wszystkie mają płatki poziome i płaskie lustra. Drzwi wewnętrzne są czteropłycinowe o płycinach prostokątnych, środkowych zdwojonych stojących, a dolnych i górnych leżących. Jest to w owym okresie bardzo popularny, ponadregionalny wzór drzwi, spotykany w budownictwie drewnianym, jak i murowanym.

Omówiona stolarka architektoniczna dworku w zakresie budowy, podziałów pól otworów okiennych, podziału ram drzwiowych i dekoracji płycin oraz opracowania kolorystycznego (malowanie zewnętrznych powierzchni okien i drzwi w kolorach ciemnych, od wnętrza zaś na kolor biały) nie odbiega od wzorów stosowanych w budownictwie mieszkaniowym pod koniec XIX i na początku XX w.

Na terenie osady znajduje się również drewniany budynek gospodarczy, założony na planie prostokąta, konstrukcji mieszanej zrębowej i sumikowo-łątkowej, kryty dwuspadowym dachem.

cechujące stolarstwo prowincjonalne. Taki typ oboknia, z listwami kształtującymi wręg, występował w niezachowanych już nadślemieniach okien biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego (1888 r.), dziele architektów Stefana Szyllera i Antoniego Jabłońskiego-Jasieńczyka.

Opis stanu zachowania, postulaty ochrony i wnioski konserwatorskie

Drewniany dworek myśliwski w lasach nieborowskich istnieje od ok. 120 lat. W ciągu ostatnich kilku lat stan obiektu znacząco się pogorszył. Nie jest on już z tego powodu zamieszkały, choć nadal wykorzystywany jako miejsce przechowywania wyposażenia pozostałego po ostatniej lokatorce. Obiekt nie jest również dostępny dla wnikliwych badań – inwentaryzacyjnych, konstrukcyjnych, mykologicznych. Ocena stopnia autentyczności zabytku i stanu zachowania mogła być oparta na podstawie źródłowych materiałów ikonograficznych, fotografii z 2007 r., wywiadów przeprowadzonych z byłymi mieszkańcami i bywalcami leśniczówki oraz oceny zewnętrznej wyglądu budynku dokonanej w 2020 i 2021 r. – spoza ogrodzenia otaczającego nieruchomość.

Budynek przetrwał do chwili obecnej w stanie nieznacznie przekształconym – dodano werandę zachodnią, która nie zmieniła pierwotnego układu funkcjonalnego. Nie zachowały się natomiast okiennice, dymnik oraz pazdury w zakończeniach dachu naczółkowego (por. Ryc. 5, 6A, 14, 17). Niewidoczne są blendy arkadowe zdobiące ceglaną podmurówkę werandy otwartej, zakryte ściółką nawarstwioną przez dziesięciolecia oraz blendy na szerokich powierzchniach kominów wypełnione obecnie tynkiem. Częściowo wymieniono szalunek ściany wschodniej. Niemal całkowitemu zniszczeniu uległy malarskie powłoki dekoracyjne i zabezpieczające zachowane tylko na fragmencie ściany zachodniej w obrębie werandy, wraz z malaturą stolarki architektonicznej oraz pod okapem. Nie zachował się również gont. Jego usunięcie, na pewno uzasadnione złym stanem zachowania i zastąpienie papą, radykalnie zmieniło fakturę i barwę dachu, pozbawiając obiekt jednej z cech swojskości.

Na skutek zaniechania okresowych napraw częściowemu zniszczeniu uległo obecne pokrycie dachu, zwłaszcza połaci zachodniej, co doprowadziło podczas opadów deszczu i śniegu do zawilgocenia i postępującego niszczenia więźby dachowej oraz konstrukcji stropów (Ryc. 14). Sprzyja temu również brak pokrywy włazu dachowego. Nad kuchnią i sąsiadującym pokojem ryzalitu zniszczeniu uległ strop. Kominy umiejscowione wzdłuż kalenicy mają ubytki zaprawy widoczne gołym okiem, a komin południowy ma spękaną koronę i pozbawiony jest betonowej czapy.

Pełne określenie stanu technicznego budynku, zwłaszcza ocena jego wnętrza, ścian z tynkami i ich malarskimi wyprawami, schodów, nie jest możliwe bez przeprowadzenia szczegółowych oględzin. O wnętrzach możemy jedynie powiedzieć, że ich pierwotny wystrój i wyposażenie, niezachowane, a znane nam tylko z opisów i relacji, było skromne. Zoomorficzna dekoracja malarska pieców kaflowych oraz trofea to jedyne oznaki myśliwskiego przeznaczenia dworku. Reprezentacyjnym pomieszczeniem w dworku był salonik. Być może znajdujące się w nim tynki mogły być „naznaczone malarsko” tą funkcją. Obecnie jedynym jej przypomnieniem jest wspomniane trofeum myśliwskie przybite do szczytu ryzalitowego.

Zespół leśniczówki Kaczew (dawnego dworku myśliwskiego) jest unikatowym i wyróżniającym się zabytkiem budownictwa leśnego w skali kraju. Na terenie Bolimowskiego Parku Krajobrazowego jest jednym z najwartościowszych historycznych obiektów architektury drewnianej, związanym oczywiście z Radziwiłłami, ale i z ważną dla warszawskiego przemysłu ostatniej ćwierci XIX i początku XX w. postacią – Aleksandrem Szwedem.

W rozwiązaniach konstrukcyjnych, w formie dachu dostrzegamy związek z tradycyjnym drewnianym budownictwem regionalnym. Ale w zastosowanym detalu i w zdob-

nictwie odnajdziemy również wyraźny wpływ stylu zakopiańskiego oraz budownictwa letniskowego. Zważywszy na osobę Michała Piotra Radziwiłła, społecznika i patrioty, przywołanie rozwiązań dekoracyjnych charakterystycznych dla stylu zakopiańskiego mogło nie wynikać tylko z panującej mody, lecz było przejawem postawy patriotycznej.

Czas budowy dworku jest zbieżny z okresem narodzin popularności stylu zakopiańskiego z dala od głównego ośrodka tej architektury – Zakopanego, a dworek jest prawdopodobnie najstarszym zachowanym w województwie łódzkim i mazowieckim przykładem budynku drewnianego, w którym obok rozwiązań regionalnych, przywołano w tak harmonijny sposób zakopiańszczyznę. Zespół leśniczówki Kaczew to również materialny przejaw tradycji polskiego łowiectwa i pozostałość po dawnej infrastrukturze leśnej stworzonej przez Radziwiłłów dla zarządzania majątkiem leśnym, co za Michała Piotra Radziwiłła, a w szczególności Janusza Radziwiłła i przy pomocy takich m.in. ludzi jak Stanisław Hruszka prowadzone było wprost wzorcowo.

Istotną przesłanką dotyczącą wartości zespołu jest również historyczno-przyrodniczy kontekst, lokalizacja dawnego dworu wewnątrz enklawy starych drzewostanów uroczyska Kaczew przy Trakcie Budnickim i pomnikowym jego odcinku – alei lipowej z lat dwudziestych XX w.

Lasy dawnej Puszczy Bolimowskiej w obecnym stanie zachowania, będące znakiem pamięci, zamierzonym, związku człowieka z przyrodą, po wiekach planowej gospodarki leśnej, mającej swoje blaski i cienie, istnieją od 1986 r. jako Bolimowski Park Krajobrazowy¹⁴⁶. Nie jest to już las pierwotny – poprzecinany gęsto siecią dróg i linii oddziałowych, a w otulinie licznymi polami uprawnymi w większości stanowi zwykły las gospodarczy. Fauna i flora są mocno naznaczone ingerencją człowieka. Za jego to sprawą z rozległego niegdyś kompleksu leśnego – którego częścią, obok Puszczy Bolimowskiej (d. Bolewowskiej), Miedniewickiej, Wiskickiej, Korabiowskiej, była też Puszcza Jaktorowska – zniknął w 1627 r. ostatni tur, pomimo podejmowanych przez okres stu lat prawnych i praktycznych prób jego ochrony i ocalenia, co należy także odnotować¹⁴⁷. Sprowadzono natomiast daniela, wsiedlając nowy gatunek do środowiska przyrodniczego w celach łowieckich¹⁴⁸. Z tego samego powodu Radziwiłłowie w końcu XIX w. wybudowali bażantarnię¹⁴⁹. Pomimo tak głębokich zmian w granicach Bolimowskiego Parku Krajobrazowego znajdują się cenne przyrodniczo obszary Natura 2000. Jest to więc „dzieło natury i człowieka”¹⁵⁰ chronione dzisiaj prawem. Niestety, ta prawna ochrona nie obejmuje pozostałości infrastruktury gospodarczej, która nie została wcześniej wpisana do rejestru zabytków nie-

146 Dziennik Urzędowy Województwa Skierniewickiego, Skierniewice, dnia 30.10.1986 r., Nr 5, Uchwała nr XIV/93/86 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Skierniewicach z dnia 26 września 1986 r. w sprawie utworzenia Bolimowskiego Parku Krajobrazowego i obszarów krajobrazu chronionego.

147 A. Kryński, *Z kart łowiectwa polskiego*, Warszawa 1991, s. 20; R. Olaczek, *Puszcza Bolimowska*, s. 13–15; Ł. Dylewski, *Historia Tura – jego przeszłość i przyszłość*, „*Wszechświat*” 2016, t. 117, nr 4–6, s. 127–131; *Bolimowski Park Krajobrazowy. Historia powstania*, parkilodzkie.pl/bpk/o-parku/historia-powstania [dostęp 22.12.2021].

148 K. Włodek, *Historia rozprzestrzeniania się daniela europejskiego w czasach nowożytnych i jego rozmieszczenie na świecie*, „*Przegląd Zoologiczny*” 1979, t. 23, z. 1, s. 84–91.

149 T. Żuchowski, *Źródła do dziejów łowiectwa w wybranych zespołach akt podworskich z terenu zaboru rosyjskiego na tle porównawczym*, „*Archeion*” 2013, t. 114, s. 280–281.

150 Dz.U. 1976, Nr 32, poz. 190, Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, z dn. 16.11.1972 r., Paryż, przyjęta przez Konferencję Generalną Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury, Art. 1.

ruchomych. A jedną z najcenniejszych jej pozostałości, jak wykazano, jest leśniczówka Kaczew – figurująca jedynie w ewidencji zabytków powiatu skierniewickiego.

Jest to obiekt o nieznacznym tylko zmienionej formie, nieprzekształconym układzie funkcjonalnym, autentycznych konstrukcjach drewnianych ścian, więźby, szkieletu werandy otwartej. Wpisuje się on w ewolucję budowli wznoszonych dla celów myśliwskich, o czytelnym jeszcze programie funkcjonalnym charakterystycznym dla budynków do okresowego zamieszkania. To cenny przykład tradycyjnych technik budowlanych. Już tylko sama więźba, zarówno przez autentyczność zastosowanych rozwiązań, technikę i technologię jej wykonania, ale i z uwagi na to, co możemy odczytać ze znajdujących się na niej inskrypcji upamiętniających historię powszechną dworku, w tym budowlaną, co nie jest częstym odkryciem w tego rodzaju zabytkach – ma wartość poznawczą i jest istotnym składnikiem wartości historycznej. Inny jej komponent, emocjonalny, to malowniczość formy oraz wartość dawności. Widoczna jest również, pomimo ubytków detalu i ornamentu, znacząca jakość zastosowanych rozwiązań formalnych, a w szczególności stylowych. Mamy więc do czynienia z zabytkiem, choć obiekt nie jest rejestrowy, o znacznej wartości historycznej, estetycznej i kulturowej – ważnej dla lokalnej społeczności. Budynek nie utracił definitywnie wartości użytkowej pomimo widocznych już gołym okiem zniszczeń. Ich charakter i zakres występowania świadczą jednak o braku jakichkolwiek działań skierowanych na powstrzymanie degradacji – co musi niepokoić. Tolerowanie bezczynności to najprostsza droga do utraty kolejnego zabytku.

Ze względu na pogarszający się stan techniczny rozbiórka dworku jest realna. Konieczne jest więc jak najszybsze objęcie ochroną konserwatorską tego cennego zabytku i niezwłoczne rozpoczęcie prac zabezpieczających. Do priorytetowych należą prace naprawcze poszycia dachu, ochraniające obiekt do czasu przygotowania projektu konserwatorskiego i przyszłych prac budowlano-konserwatorskich realizowanych *in situ* lub alternatywnej translokacji.

Ten zabytek z uwagi na lokalizację ma potencjał. Pozostawienie dworku *in situ* oznacza ochronę kontekstu historyczno-przyrodniczego. Mógłby on pełnić funkcję domu pracy twórczej dla naukowców, artystów, leśników, muzealników. Byłoby to nawiązanie do pięknej tradycji zapoczątkowanej przez Michała Piotra Radziwiłła i kontynuowanej przez Janusza Radziwiłła, którzy zapraszali do Nieborowa znane postacie życia politycznego, artystycznego, gospodarczego i naukowego¹⁵¹. Dworek mógłby być jednocześnie przystankiem dla miłośników turystyki pieszej i rowerowej podróżujących wytyczonymi już trasami – oferując krótki odpoczynek, schronienie – oprócz oferty kulturalnej. Liczący bez mała 20 km szlak rowerowy żółty ze Skierniewic przez Budy Grabskie do Nieborowa biegnie także Traktem Budnickim.

Działka, na której znajduje się leśniczówka, to wyodrębniony geodezyjnie rozległy teren o powierzchni 1500 m², dający możliwość ewentualnej rozbudowy o obiekty zbliżone funkcją oraz stanowiące niezbędną infrastrukturę techniczną – koniecznie tworzące kompleks symbiotyczny. W tym miejscu należy przypomnieć, że dawny dworek myśliwski był bez mała pół wieku częścią osady Leśniczówka Nieborowska, a nie ostańcem. Obecnie w jego sąsiedztwie znajdują się dwa obszary Natura 2000. Dworek jako dom pracy twórczej na tej

151 W. Piwkowski, *Nieborów. Arkadia*, Warszawa 1988, s. 40, 42; J. Durka, *Janusz Radziwiłł 1880–1967. Biografia polityczna*, Warszawa 2011, s. 182, 213.

lokalizacji zyskuje, mając u boku teren cenny przyrodniczo w kontekście jego badań i turystyki edukacyjnej. To sąsiedztwo wzmacnia walory turystyczne środowiska leśnego¹⁵².

Wprowadzenie funkcji muzealnej, przynajmniej w formie izby, ma swoje oparcie w historii dworku. Powstał ze środków radziwiłłowskich jako jedno z wielu narzędzi niezbędnych do efektywnego prowadzenia gospodarki leśnej i łowieckiej. Dobra Nieborowskie, z uwagi na słabe ziemie, nie były majątkiem dochodowym. Właściciel z zysków pochodzących z innych źródeł dofinansowywał ozdobę swojego majątku – pałac w Nieborowie, Arkadię, ale co ważne, dbał o trwały majątek gospodarczy i o dworek. Księżę wspierał także systematycznie działalność dobroczynną w regionie łowickim¹⁵³.

Do postaci związanych z dworkiem myśliwskim należał również Aleksander Szwede – współtwórca polskiego przemysłu maszynowego przełomu XIX i XX w., myśliwy i częsty bywalec dworku, który pozostawił tu swój ślad. Nazwa „Szwedówka”, utrwalana przez sto lat używania – zanika obecnie na rzecz nazwy „dworek myśliwski Radziwiłłów”. Ale historia dworku, którą zapoczątkował fundator, została napisana przede wszystkim przez jego mieszkańców, m.in. Szwedego, budując wartość historyczną zabytku – stąd głos w sprawie zachowania tradycyjnej nazwy „Szwedówka” wbrew historycznym własnościowym ustaleniom.

Wystawa dotycząca łowiectwa, leśnictwa i charytatywnej działalności Radziwiłłów – zagadnień znanych obecnie tylko z literatury – oraz historia dworku myśliwskiego i jego mieszkańców mogłyby wypełnić tę lukę tematyczną, dopełniając ofertę Muzeum w Nieborowie i Arkadii.

Translokacja zabytku do Łowickiego Parku Etnograficznego w Maurzycach, od wielu lat rozważana, jest alternatywną możliwością jego ochrony – pod kilkoma względami korzystną. Obiekt uzupełniłby zespół zgromadzonych zabytków wiejskiego budownictwa drewnianego o rodzaj jeszcze w muzeum niereprezentowany, zarówno od strony funkcji łowieckiej, jak i letniskowej oraz rozwiązań formalno-stylowych, które nie były obce budownictwu wsi. Plusem nowej lokalizacji jest również monitoring i istniejące zaplecze techniczne skansenu, czego w przypadku obecnej lokalizacji nie ma, przynajmniej na razie. Minusem jest zaś utrata kontekstu przyrodniczo-historycznego, którego nie da się przenieść, tak jak widoku na zabytek utrwalonego już tradycją, i wszystkich możliwości wykorzystania wynikających z lokalizacji w leśnym otoczeniu. Próba jego odtworzenia będzie zawsze skażona sąsiedztwem zabytkowych obiektów, również translokowanych – najczęściej z różnych miejsc regionu.

Przeniesienie wiąże się z rozebraniem dworku na części i zniszczeniem jego partii murowanych – fundamentów i ścian kominowych, tynków i warstw izolacyjnych oraz uszkodzeniem drewnianych detali (m.in. szalunku). Z drugiej jednak strony drobiazgowy demontaż to szansa na pełną ocenę stanu technicznego drewnianych i niedrzewnych partii budynku, możliwość selekcji drewnianych części pod kątem ponownego wykorzystania, renowacji bądź konserwacji oraz wymiany przed ponownym złożeniem na nowym miejscu. Ułatwiony jest też dobór i montaż odpowiedniego systemu dociepleń ścian, stropów w celu podniesie-

152 W. Radecki, *Ochrona walorów turystycznych w prawie polskim*, Warszawa 2011, s. 29–36.

153 A. Duda, *Zarys stanu posiadania i ogólne warunki funkcjonowania majątków ostatniego Ordynata Ołyckiego, księcia Janusza Radziwiłła w latach 1905–1939*, „Stupskie Studia Historyczne” 2014, nr 20, s. 175; J. Durka, *Materiałne podstawy funkcjonowania ordynata ołyckiego księcia Janusza Radziwiłła w okresie międzywojennym*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2009, t. 12, s. 85–89.

nia wartości użytkowej, co w przypadku budynku wzniesionego pierwotnie do okresowego tylko wykorzystania, a dzisiaj funkcjonującego jako całoroczny – jest dopuszczalne¹⁵⁴.

Niezbędne badania powierzchniowe otoczenia dworku, poprzedzające prace budowlano-konserwatorskie *in situ* bądź translokację, są szansą na odnalezienie pozostałości kafli piecowych z dworku, a przy okazji elementów dekoracyjnych pochodzących także z Leśniczówki Nieborowskiej istniejącej niegdyś w sąsiedztwie, w której znajdował się m.in. reprezentacyjny pokój myśliwski z majolikowym kominkiem znany nam z listu Michała Piotra Radziwiłła do matki. Odnalezione zabytki uzupełniłyby kolekcję tego rodzaju wyrobów zgromadzoną w Manufakturze Majoliki w Nieborowie. Możliwe byłoby również odtworzenie pieców majolikowych „Szwedówki” – wykorzystując nieborowską pracownię, reaktywowaną w 1989 r.

Zabytkowy dworek myśliwski szczęśliwie przetrwał dwie wojny światowe, pomimo że w krajobrazie regionu, zwłaszcza w drewnianej zabudowie, obie wojny pozostawiły rozległe i nieodwracalne zniszczenia. Jak na ironię dzisiaj, w czasach pokoju, dryfuje on ku zagładzie pomimo oczywistych wartości zabytkowych, usankcjonowanych jednak tylko wpisem do ewidencji zabytków! Uratowanie Leśniczówki Kaczew to pozostawienie w zmieniającym się stale środowisku przyrodniczym ostatniego i najstarszego dowodu wiekowej obecności człowieka jako gospodarza dawnej Puszczy Bolimowskiej, materialnego dowodu działalności gospodarczej Radziwiłłów i upamiętnienie wielu znaczących i dotychczas anonimowych postaci z nim związanych, które przyczyniły się do zachowania tej spuścizny. Do przedstawionych w niniejszym opracowaniu wartości zabytkowych dodać należy jeszcze wartość rzadkości występowania. Niewątpliwie nie ma drugiego takiego samego dworku myśliwskiego w Polsce i historii jaka była jego udziałem – co już jest wartością samą w sobie. Jednak nie o ten rodzaj wyjątkowości chodzi. Powszechnie znany zespół domów tkaczy z 1707 r. w Chełmsku Śląskim, tzw. Dwunastu Apostołów, złożony ze zintegrowanych bliźniaczych jednostek mieszkalno-rzemieślniczych, swoją wyjątkowość zawdzięcza właśnie powtarzalności składających się nań obiektów, tak jak domki fińskie z 1945 r. zbudowane z elementów prefabrykowanych na warszawskim Jazdowie. Ta unikatowość omawianego dworku dostrzegalna jest dopiero na tle zasobów zabytkowego budownictwa drewnianego *in situ*. A są one dzisiaj już bardzo ubogie i pomimo to – nadal uszczuplane¹⁵⁵. Z konieczności ostatnimi redutami stają się skanseny. Dlatego tak ważna jest ochrona takich obiektów, jak prezentowany dworek myśliwski z Bolimowskiego Parku Krajobrazowego w ich naturalnym otoczeniu – nawet za cenę wyższych kosztów konserwacji i utrzymania. W świetle obecnego stanu zachowania budynku i jego materialnej wartości nie będą to koszty małe, ale mogą być poniesione przez różne podmioty – nie tylko przez Lasy Państwowe, jedyne go właściciela dworku. Sprzyja temu porozumienie w sprawie współpracy w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego na zarządzanych przez Lasy Państwowe terenach zawarte z generalnym konserwatorem zabytków w grudniu 2021 r.¹⁵⁶ Zyskiem, także wymiernym finansowo, będzie

154 A. Cichy, *Znaczenie ozdobnego deskowania*, s. 49–54.

155 J. Szalęgyn, *Dziedzictwo drewnianej architektury w Polsce*, „Ochrona Zabytków” 2013, nr 1–4, s. 281–298; *NIK o zabytkach architektury drewnianej*, 2018 r., www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-zabytkach-architektury-drewnianej-oraz-ich-wykorzystaniu-w-promocji-regionu.html [dostęp 12.10.2021].

156 *Lasy Państwowe na rzecz dziedzictwa kulturowego*, 17.12.2021 r., www.lasy.gov.pl/pl/informacje/aktualnosci/lasy-panstwowe-na-rzecz-dziedzictwa-kulturowego [dostęp 22.01.2022].

współuczestnictwo zabytku w działalności kulturalnej i naukowej oraz przyczynienie się do zachowania zabytku, który dzisiaj może dobrze świadczyć nie tylko o dawnych, lecz i obecnych właścicielach i użytkownikach – Lasach Państwowych, nadrabiając tymi działaniami lata zaniedbań.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [AGAD]:

- Archiwum Radziwiłłów z Nieborowa [ARN]: Akta gospodarcze nowsze, sygn. 143, 291, 358, 376, 450, 474, 475, 652, 952, 954, 1022; Gospodarcze nowsze, sygn. 447; Korespondencja, sygn. 52; sygn. 355;
- Kolekcja Planów, sygn. 530-40, 530-43;
- Prokurator Warszawskiej Izby Sądowej; sygn. 1373.

Archiwum Muzeum w Nieborowie i Arkadii, oddział Muzeum Narodowego w Warszawie [AMNA]:

- Plan Urządzenia Gospodarstwa Leśnego w Lasach Dóbr Nieborów;
- Akta administracji dóbr i interesów Janusza X. Radziwiłła w Nieborowie: sygn. 11226, Rkp. 230, Inwentarze martwe 1926–1944; 11334, Rkp. 340, Dotyczące polowań i rezultatów polowań 1909/1911.

Archiwum Państwowe w Warszawie, Oddział w Łowiczu [APW o/Łowicz], Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Bolimowie, Rejestr mieszkańców, Piaski – Kaczew, Chojniak, sygn. 88.

Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie k. Kalisza [OKL w Gołuchowie], Ewidencja obiektów budowlanych na terenie RDLP w Łodzi, bez nr. inw.

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Łodzi [WUOZ w Łodzi]:

- Karta Ewidencyjna: *Leśniczówka Kaczew (ob. Dom mieszkalny)*, Wólka Łasiecka, (d. Osada Kaczew), gm. Bolimów, pow. skierniewicki, oprac. Halina Lisińska dla Delegatury Skierniewickiej WUOZ w Łodzi, lipiec 2008 r.;
- Karta Ewidencyjna Obiektu Nieruchomego Niewpisanego Do Rejestru Zabytków: *Dawny dwór myśliwski Radziwiłłów w osadzie leśnej „Kaczew”*, Wólka Łasiecka 34, (d. Osada Kaczew), gm. Bolimów, pow. skierniewicki, oprac. Piotr Ugorowicz, luty 2020 r. dla WUOZ w Łodzi. Zabytek datowany jest na koniec XIX w.;
- Zarządzenie nr 27/2020 Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z dnia 24.06.2020 r. w sprawie włączenia obiektów z wojewódzkiej ewidencji zabytków;
- Zawiadomienie nr WUOZ-ZRR.5140.35.2020.PU z dn. 30 lipca 2020 r.

Zbiory rodzinne Iwony Dymel [ZRID]: Akt ślubu Stanisława Hruški i Bożeny Kalenský w języku czeskim, Pisk 1921 r.; akt ślubu, fotografie.

Zbiory rodzinne Wiesława Bogacińskiego: fotografie.

Źródła drukowane

- Diehl E., *Wille Otwockie i warunki pobytu tamże*, Warszawa 1893.
- Inwentarze Pałacu w Nieborowie 1694–1939*, oprac. I. Grzeluk, W. Warchałowski, Warszawa 2012.
- Kováts E., *Sposób zakopiański. Manière de Zakopane. Die Art Zakopane*, Wien 1899.
- Lato pod Warszawą. Informator uzdrowisk, letnisk i osiedli podstołecznych*, nr 1 (2), red. J. Podolski, Warszawa 1938.
- Liebold B., *Holzarchitektur (Holzbau). Taschenbuch für Bauhandwerker*, t. 2, Holzminden 1893.
- Matlakowski W., *Budownictwo ludowe na Podhalu*, Kraków 1892.
- Mapa obszaru: Kutno – Lowicz – Litzmannstadt – Skierniewice*, [b.m.w.] 1944.
- Mapa topograficzna Dóbr Nieborowskich (Nieborów Pas 40 – Słup 30 – H)*, Warszawa 1936.
- Przewodnik po wystawie przemysłu i rolnictwa w Częstochowie. Sierpień. Wrzesień 1909*, cz. 1, Częstochowa 1909.
- Przewodnik po wystawie przemysłu i rolnictwa w Częstochowie. Sierpień. Wrzesień 1909*, cz. 2, *Historja wystaw i ich znaczenie*, Częstochowa 1909.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, Warszawa 1882.
- Słownik języka polskiego*, t. 1, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Warszawa 1900.
- Sprawozdanie z działalności Warszawskiego Oddziału Cesarskiego Towarzystwa Rozmnażania Zwierzyny Łownej i Prawidłowego Myślistwa za 1896 rok*, Warszawa 1897.
- Witkiewicz S., *Wybór pism estetycznych*, red. K. Wilkoszewska, Kraków 2009.

Źródła prasowe

- C. SOBOL..., *Przyjaciel człowieka*, „Wieś ilustrowana” 1910, z. 3, s. 45.
- Historja pomnika Mickiewicza w Warszawie*, „Tygodnik Ilustrowany” 24.12.1898, nr 52 (2044), s. 1018, 1019, 1022.
- „Kurjer Warszawski” 15.05.1859, nr 140; 12.05.1861, nr 125; 29.01.1874, nr 22; 12.05.1889, nr 130; 22.04.1890, nr 110; 7.05.1899, nr 125; 6.05.1900 r., nr 124; 19.06.1901, nr 167; 24.05.1903, nr 152; 7.06.1903, nr 155; 9.06.1903, nr 157; 19.06.1903, nr 168; 10.04.1906, nr 100; 12.04.1906, nr 102; 27.04.1906, nr 115; 10.05.1906, nr 128; 15.07.1906, nr 193.
- Ochronka na wsi*, „Tygodnik Ilustrowany” 16.03.1907, nr 11, s. 232.
- „Przegląd Techniczny” 21.01.1909, nr 3.
- Szyller S., *O atykach polskich i polskich dachach wklęsłych*, „Przegląd Techniczny” 1909, nr 5, s. 63.
- „Świat” 4.09.1909, nr 36.
- „Tygodnik Ilustrowany” 1.10.1922, nr 40 (3281).
- „Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny” 1896, t. 10, z. 3.
- Witkiewicz S., *Styl zakopiański*, „Kurjer Warszawski” 1891, nr 241, 242, 255, 256, 276–279.

Akty prawne

- Dziennik Urzędowy Województwa Skierniewickiego, Skierniewice, dnia 30.10.1986 r., Nr 5, Uchwała nr XIV/93/86 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Skierniewicach z dnia 26 września 1986 r. w sprawie utworzenia Bolimowskiego Parku Krajobrazowego i obszarów krajobrazu chronionego.

Dz.U. 1976, Nr 32, poz. 190, Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, z dn. 16.11.1972 r., Paryż, przyjęta przez Konferencję Generalną Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury.
 Uchwała Nr XIII/92/07 Rady Gminy Bolimów z dnia 28 grudnia 2007 r. w sprawie wystąpienia o zniesienie urzędowych nazw miejscowości: Chojniak (Leśniczówka) i Kaczew (Leśniczówka) na terenie Gminy Bolimów oraz Załącznik do Uchwały Nr XIII/92/07 zawierający uzasadnienie (dostęp on-line: Biuletyn Informacji Publicznej – Urząd Miasta i Gminy Bolimów, bip.ugbolimow.nv.pl [dostęp 31.08.2021]).

Literatura przedmiotu

- Beylin K., *Warszawy dni powszednie 1800–1914*, Warszawa 1985.
- Błaszczak E., *Dziecko wplątane w spór o budynek*, „Nowy Łowiczanin. Tygodnik Łowicki” 2010, nr 2, s. 8–9.
- Cichy A., *Znaczenie ozdobnego deskowania w periodyzacji drewnianej architektury w Paśmie Otwockim. Problematyka badawcza i konserwatorska*, „Ochrona Zabytków” 2007, nr 3, s. 35–58.
- Ciołek G., *Dach w polskim budownictwie wiejskim*, cz. 1, „Polska Sztuka Ludowa” 1947, nr 1–2, s. 35–58.
- Ciołek G., *Dach w polskim budownictwie wiejskim*, cz. 2, „Polska Sztuka Ludowa” 1948, nr 1, s. 12–19.
- Ciołek G., *Podstawy regionalnego planowania wiejskiego*, „Architekt” 1947, nr 2, s. 46–51.
- Czubiński J., *Słowo o recepcji zakopiańszczyzny w architekturze uzdrowskiej na Huculszczyźnie*, [w:] *Architektura, Miasto, Piękno*, t. 1, red. A. Zachariasz, M. Zieliński, Kraków 2021, s. 67–79.
- Czubatka W., Bartos T., *Kto ma zakusy na leśniczówkę?*, „Nowy Łowiczanin” 2008, nr 22, s. 1, 6.
- Czubatka W., *Co dalej z leśniczówką Kaczew*, „Nowy Łowiczanin” 2009, nr 7, s. 8–9.
- Dardzińska I., *Styl narodowy. Forma manifestu czy manifest formy*, „Przestrzeń, Ekonomia, Społeczeństwo” 2018, nr 14, s. 27–41.
- Duda A., *Zarys stanu posiadania i ogólne warunki funkcjonowania majątków ostatniego Ordynata Ołyckiego, księcia Janusza Radziwiłła w latach 1905–1939*, „Słupskie Studia Historyczne” 2014, nr 20, s. 169–194.
- Durka J., *Materialne podstawy funkcjonowania ordynata ołyckiego księcia Janusza Radziwiłła w okresie międzywojennym*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2009, t. 12, s. 85–93.
- Durka J., *Janusz Radziwiłł 1880–1967. Biografia polityczna*, Warszawa 2011.
- Durka J., *Wynagrodzenie pracowników w majątku ziemskim Nieborów Janusza Radziwiłła w latach 30. XX w.*, [w:] *Metamorfozy społeczne. Prace i społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*, red. W. Mędrzecki, C. Leszczyńska, Warszawa 2014, s. 87–104.
- Dylewski Ł., *Historia Tura – jego przeszłość i przyszłość*, „Wszechświat” 2016, t. 117, nr 4–6, s. 127–131.
- Dwory i pałace na terenie Bolimowskiego Parku Krajobrazowego i okolic*, red. M. Bieniek, K. Nowak, S. Pytliński, Skierniewice 2013.
- Fita S., *Listy Stanisława Witkiewicza do Jana Steckiego*, „Roczniki Humanistyczne” 1993, t. 41, z. 1, s. 75–84.

- Gloger Z., *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce*, t. 1, Warszawa 1907.
- Hoppe S., *Zarys historii polskich organizacji łowieckich (cz. 2)*, „Łowiec Polski” 15.07.1962, nr 14, s. 3–4, 14.
- Jabłońska T., *Styl zakopiański Stanisława Witkiewicza*, Olszanica 2020.
- Jaruzelski J., *Księżę Janusz (1880–1967)*, Warszawa 2001.
- Kochanowski J., *Polska kolonia akademicka w Darmstadt 1894–1914*, „Przegląd Historyczny” 1990, nr 3–4, s. 559–580.
- Kornilov V.V., *Donecko-Krivorozskaâ respublika. Rasstrelânnâ meçta*, Peterburg 2020.
- Kryński A., *Z kart łowiectwa polskiego*, Warszawa 1991.
- Napiórkowska A., *Robotnice na włościach Radziwiłła*, „Gość Niedzielny” 1.07.2012, s. 6–7.
- Olaczek R., *Puszcza Bolimowska – przeszłość i przyszłość*, „Monographiae Botanicae” 1999, t. 85, s. 5–25, DOI 10.5586/mb.1999.001.
- Orman E., *Szwede Aleksander Ludwik*, PSB t. 49, s. 467.
- Oświęcimski J., Jasiński Z., *Wspomnienia, Stanisław Hruszka (1889–1965)*, „Łowiec Polski” 2006, nr 5, s. 80.
- Piwkowski W., *Manufaktura majoliki w Nieborowie*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1985, t. 29, s. 369–421.
- Piwkowski W., *Nieborów. Arkadia*, Warszawa 1988.
- Piwkowski W., *Nieborów. Mazowiecka siedziba Radziwiłłów*, Warszawa 2005.
- Podstawczyńska A., *Temperatura powietrza i opady atmosferyczne w regionie łódzkim w ostatnim stuleciu*, [w:] *Torfowisko Żabieniec: warunki naturalne i zapis zmian paleoekologicznych w jego osadach*, red. J. Twardy, S. Żurek, J. Forsyjak, Poznań 2010, s. 63–74.
- Radecki W., *Ochrona walorów turystycznych w prawie polskim*, Warszawa 2011.
- Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa w części 24 oraz dziale 921 – kultura i ochrona dziedzictwa narodowego za rok 2007, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2008.
- Stefański K., *Ludzie którzy zbudowali Łódź: Leksykon architektów i budowniczych miasta (do 1939 roku)*, Łódź 2009.
- Szałygin J., *Dziedzictwo drewnianej architektury w Polsce*, „Ochrona Zabytków” 2013, nr 1–4, s. 281–298.
- Świątek T.W., Chwiszczuk R., *Warszawski ruch społecznikowski*, Warszawa 2010.
- Tłoczek I.F., *Budownictwo leśne*, Warszawa 1970.
- Tłoczek I.F., *Dom mieszkalny na polskiej wsi*, Warszawa 1985.
- Tondos B., *Styl zakopiański i zakopiańszczyzna*, Wrocław 2004.
- Topolska M., *Myśliwstwo wielkokiążęce i ochrona środowiska leśnego na Litwie w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, „Materiały Muzeum wewnątrz zabytkowych w Pszczynie” 1988, nr 5, s. 45–58.
- Tworkowski S., *Architektura wsi*, Kraków 1946.
- Wiercińska J., *Andriolli. Świadek swoich czasów*, Warszawa 1976.
- Włodek K., *Historia rozprzestrzeniania się daniela europejskiego w czasach nowożytnych i jego rozmieszczenie na świecie*, „Przegląd Zoologiczny” 1979, t. 23, z. 1, s. 84–91.
- Zausznica A., *Nauka o barwie*, Warszawa 1959.
- Zeugner G., *Barwa i człowiek*, tłum. J. Rogaczewski, Warszawa 1965.

- Żuchowski T., *Źródła do dziejów łowiectwa w wybranych zespołach akt podworskich z terenu zaboru rosyjskiego na tle porównawczym*, „Archeion” 2013, t. 114, s. 265–295.
- Żuk I., *Zakopiańszczyzna, secesja, neoklasycyzm: ewolucja stylowa w twórczości Tadeusza Obmińskiego*, „Folia Historiae Artium” 2015, t. 15, s. 97–126.

Strony internetowe

- Brzeziny*, pl.wikipedia.org/wiki/Brzeziny [dostęp 11.08.2021].
- JN, *Skąd się wziął styl zakopiański w Łodzi?*, polskiemuzy.pl/skad-sie-wzial-styl-zakopianski-w-lodzi/ [dostęp 27.06.2023].
- Kazimierz Pomian-Sokołowski*, pl.wikipedia.org/wiki/Kazimierz_Pomian-Soko-%C5%82owski [dostęp 7.07.2023].
- Klimat Polski*, klimada.mos.gov.pl/zmiany-klimatu-w-polsce/tendencje-zmian-klimatu/ [dostęp 14.09.2021].
- Kowalski W., *Operacja Łódzka – krwawe boje o „ziemię obiecaną”*, dzieje.pl/artykulyhistoryczne/operacja-lodzka-krwawe-boje-o-ziemie-obiecana [dostęp 11.02.2021].
- Lasy Państwowe na rzecz dziedzictwa kulturowego*, 17.12.2021 r., www.lasy.gov.pl/pl/informacje/aktualnosci/lasy-panstwowe-na-rzecz-dziedzictwa-kulturowego [dostęp 22.01.2022].
- NIK o zabytkach architektury drewnianej*, 2018 r., www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-zabytkach-architektury-drewnianej-oraz-ich-wykorzystaniu-w-promocji-regionu.html [dostęp 12.10.2021]
- Szlak stylu zakopiańskiego*, www.szlakstyluzakopiainskiego.pl/index.php/obiekty [dostęp 1.04.2021].
- Szlak Znakomitych Zakopiańczyków, Zygmunt Dobrowolski (1866–1898)*, szlakzz.pl/zakopianczyk/zygmunt-dobrowolski/ [dostęp 1.04.2021].
- Tamka 26 róg Topiel 1*, www.warszawa1939.pl/obiekt/tamka-26 [dostęp 20.05.2023].
- Wojtylak M., *Na kartach łowickiej kroniki*, www.archiwa.gov.pl/images/docs/M_Wojtylak_Nakartachlowickiejkroniki.pdf [dostęp 12.02.2021].
- Zaporoż'e i goroda SNG. Istorîâ zaporoż'â. Čast' 2*, photoalbum.zp.ua/history/history/part2.htm [dostęp 12.02.2020].

Podziękowania

Autorzy niniejszego opracowania monograficznego pragną złożyć serdeczne podziękowania wszystkim, którzy udzielili im pomocy przy kompletowaniu materiału źródłowego dotyczącego Leśnictwa Dóbr Nieborowskich i Leśniczówki Kaczew, wspierając zarazem cennymi uwagami. Szczególne podziękowania kierujemy w stronę Pani Iwony Dymel oraz Państwa Ireny i Wiesława Bogacińskim za udostępnienie pamiątek rodzinnych i informacje dotyczące historii dworku myśliwskiego. Pomoc ta miała istotny wpływ na ostateczny kształt monografii. Dziękujemy również Pani mgr Dominice Miodek, mgr Agnieszce Chmielewskiej, mgr Monice Antczak, Zdzisławie Lewandowskiej oraz Panom mgr. mgr. Stanisławowi Pytlińskiemu, Sobiesławowi Nowotnemu, Grzegorzowi Dębskiemu i Henrykowi Smolnemu.

mgr **Andrzej Cichy**, konserwator zabytków, absolwent Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, kierunku ochrona dóbr kultury, pracownik Instytutu Nauk Drzewnych i Meblarstwa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. W obszarze zainteresowań naukowych autora znajduje się zabytkowa architektura drewniana, problematyka konserwatorska zabytków architektury, drewnianych mebli, a zwłaszcza zagadnienia konstrukcyjne, a także detal architektoniczny, ze szczególnym uwzględnieniem drzwi biegunowych.

e-mail: andrzej_cichy@sggw.edu.pl

dr hab. **Zbigniew Tucholski**, prof. PAN, jest historykiem techniki i komunikacji, pracownikiem Instytutu Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN.

e-mail: ztucholski@ihnpan.pl

Data zgłoszenia artykułu: 12 stycznia 2023

Data przyjęcia do druku: 12 lipca 2023